



KOŚCIÓŁ

Franciszek powierzył świat Duchowi Świętemu

29.05.2023

„Tobie powierzamy świat, Tobie poświęcamy Kościół i nasze serca. Przyjdź Duchu Stworzycielu, harmonio ludzkości, odnów oblicze ziemi. Przyjdź Darze nad darami, harmonio Kościoła, spraw, abyśmy byli zjednoczeni w Tobie. Przyjdź Duchu przebaczenia, harmonio serca, przemień nas tak, jak Ty potrafisz, przez Maryję” – modlił się papież podczas Mszy św. sprawowanej w uroczystość Zesłania Ducha Świętego w bazylice watykańskiej.

Słowo Boże ukazuje nam dzisiaj Ducha Świętego w działaniu. Widzimy to na trzech poziomach: w świecie, który stworzył, w Kościele i w naszych sercach.



1. Najpierw w świecie, który stworzył, w stworzeniu. Od samego początku działa Duch Święty: „Stwarzasz je, gdy ślesz swego Ducha”, modliliśmy się w Psalmie (104, 30). On w istocie jest Creator Spiritus (por. Św. Augustyn, In Ps. XXXII, 2, 2), Duchem Stworzycielem: tak od wieków przywołuje Go Kościół. Ale, możemy zapytać, co czyni Duch w stworzeniu świata? Jeśli wszystko pochodzi od Ojca, jeśli wszystko jest stworzone przez Syna, to jaka jest szczególna rola Ducha? Wielki Ojciec Kościoła, św. Bazyli, napisał: „Jeżeli odrzucisz Ducha, rozluźnia się korowód aniołów, znika panowanie

archaniołów, wszystko ulega pomieszaniu, a życie nie uregulowane przez prawo staje się nieuporządkowane i nieokreślone” (O Duchu Świętym, XVI, 38, przekł. A. Brzostkowska, Warszawa 1999, s. 136). Taka jest właśnie rola Ducha: jest On Tym, który na początku i przez cały czas sprawia, że rzeczywistości stworzone przechodzą od nieporządku do porządku, od rozproszenia do spójności, od zamieszania do harmonii. Ten sposób działania będziemy zawsze widzieli w życiu Kościoła. On, jednym słowem, nadaje światu harmonię; dlatego „kieruje biegiem dziejów i odnawia oblicze ziemi” (Gaudium et spes, 26; Ps 104, 30). Odnawia ziemię, ale uwaga: nie przez zmianę rzeczywistości, lecz przez jej harmonizację; jest to Jego styl, ponieważ On sam w sobie jest harmonią: Ipse harmonia est (por. Św. Bazyli, In Ps. 29, 1) mówi jeden z Ojców Kościoła.

Dzisiaj w świecie jest bardzo dużo niezgody, tak wiele podziałów. Wszyscy jesteśmy połączeni, a jednak okazuje się, że jesteśmy od siebie rozdzieleni, znieczuleni przez obojętność i gnębieni przez samotność. Jakże wiele wojen, jak wiele konfliktów: niewiarygodnym zdaje się zło, jakie może wyrządzić człowiek! W rzeczywistości jednak naszą wrogość podsyca duch podziału, diabeł, którego imię oznacza „dzielący”. Tak, nasze zło, naszą dezintegrację poprzedza i powiększa ponad miarę zły duch „zwodzący całą zamieszkałą ziemię” (Ap 12, 9). On cieszy się z antagonizmów, niesprawiedliwości, oszczerstw – to jest jego radością. I w obliczu zła niezgody, nasze wysiłki budowania harmonii nie wystarczają. Oto zatem, Pan w kulminacyjnym momencie swojej Paschy, w kulminacyjnym momencie zbawienia zsyła na stworzony świat swojego dobrego Ducha, Ducha Świętego, który przeciwstawia się duchowi dzielącemu, bo jest harmonią, Duchem jedności, który przynosi pokój. Przyzywajmy Go każdego dnia dla naszego świata, naszego życia i w obliczu wszelkiego rodzaju podziałów!

2. Poza stworzeniem, widzimy Go, jak działa w Kościele, poczynając od dnia Pięćdziesiątnicy. Zauważamy jednak, że Duch Święty nie inicjuje Kościoła, nadając wspólnocie wskazówki i normy, lecz zstępując na każdego z Apostołów: każdy otrzymuje szczególne łaski i różne charyzmaty. Cała ta mnogość różnych darów mogłaby wywołać zamieszanie, ale Duch Święty, podobnie jak w stworzeniu, właśnie z wielości lubi tworzyć harmonię. W Kościele istnieje porządek „ustalony według różnorodności darów Ducha” (Św. Bazyli, O Duchu Świętym, XVI, 39, przekł. A. Brzóstkowska, Warszawa 1999, s. 139). Istotnie, w dniu Pięćdziesiątnicy Duch Święty zstępuje w wielu językach ognia: daje wszystkim zdolność mówienia obcymi językami (por. Dz 2, 4) i słyszenia innych, mówiących we własnym języku (por. Dz 2, 6.11). Nie tworzy więc jednego języka dla wszystkich, nie zaciera różnic, kultur, ale harmonizuje wszystko nie ujednolicając, nie uniformizując. A to powinno nas skłonić do zastanowienia w czasach, gdy pokusa „cofania się wstecz” dąży do ujednolicenia wszystkiego w zdyscyplinowaniu pozornym tylko, bez treści. Pozostawmy przy tym aspekt, przy Duchu Świętym, który nie zaczyna od zorganizowanego planu, jak my byśmy to uczynili, który często potem rozprasza się w naszych programach; nie, On zaczyna od obdarowania darmowego i obfitego. Istotnie tekst podkreśla, że w dniu Pięćdziesiątnicy, „wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym” (Dz 2, 4). Wszyscy napełnieni, tak właśnie zaczyna się życie Kościoła: nie przez precyzyjny i wyartykułowany plan, ale przez doświadczenie tej samej miłości Boga. Duch Święty tworzy w ten sposób harmonię, zaprasza nas do doświadczenia zadziwienia Jego miłością i darami obecnymi w innych. Jak powiedział nam św. Paweł: „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch [...] Wszyscy bowiem w jednym Duchu zostaliśmy ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało” (1 Kor 12, 4.13). Widzieć każdego brata i siostrę w wierze jako część tego samego ciała, do którego ja należę: oto harmonijne spojrzenie Ducha, to droga, którą nam wskazuje!

A toczący się Synod jest – i musi być – podążaniem według Ducha: nie parlamentem, by domagać się praw i potrzeb zgodnie z programem świata, nie okazją, by iść tam, gdzie nas poniesie wiatr, ale okazją, by być uległym wobec tchnienia Ducha. Ponieważ na morzu historii Kościół płynie tylko z Nim, który jest „duszą Kościoła” (Św. Paweł VI, Przemówienie do Świętego Kolegium z okazji imienin, 21 czerwca 1976), sercem synodalności, motorem ewangelizacji. Bez Niego Kościół jest bezwładny, wiara jest tylko doktryną, moralność jedynie obowiązkiem, duszpasterstwo tylko pracą. Niekiedy słyszymy tak zwanych myślicieli, teologów, którzy dają nam zimne doktryny, jakby matematyczne, bo nie mają w sobie Ducha. Z Nim natomiast wiara jest życiem, miłość Pana zdobywa nas i na nowo rodzi się nadzieja. Postawmy na nowo Ducha Świętego w centrum Kościoła, bo inaczej nasze serca nie będą płonęły miłością do Jezusa, ale do nas samych. Postawmy Ducha Świętego na początku i w sercu prac synodalnych. Ponieważ „Jego przede wszystkim potrzebuje dziś Kościół! Dlatego powiedzmy Mu każdego dnia: przyjdź!” (por. Audjencia generalna, 29 listopada 1972). I podążajmy razem, bo Duch Święty, jak w dniu Pięćdziesiątnicy, lubi zstępować, gdy „wszyscy są razem” (por. Dz 2, 1). Tak, aby ukazać się światu, wybrał czas i miejsce, w którym wszyscy przebywali razem. Lud Boży, aby zostać napełniony Duchem Świętym, musi więc podążać razem, czynić synod. W ten sposób odnawia się harmonia w Kościele: podążając wspólne z Duchem Świętym w centrum. Bracia i siostry, twórzmy harmonię w Kościele!

3. Wreszcie, Duch Święty czyni harmonię w naszych sercach. Widzimy to w Ewangelii, gdzie Jezus w wieczór wielkanocny tchnie na uczniów i mówi: „Weźmijcie Ducha Świętego!” (J 20, 22). Daje Go w konkretnym celu: aby odpuszczać grzechy, czyli pojednać dusze, zharmonizować serca poranione złem, poszarpane ranami, rozbite poczuciem winy. Tylko Duch Święty wprowadza harmonię do serca, bo to On stwarza „poufalość z Bogiem” (Św. Bazyli, O Duchu Świętym, XIX, przekł. A. Brzóstkowska, Warszawa 1999, s. 152). Jeśli chcemy harmonii, szukajmy Jego, a nie światowych rzeczy. Przywołujmy codziennie Ducha Świętego, rozpoczynajmy każdy dzień od modlitwy do Niego, stańmy się Mu ulegli!

A dziś, w dniu Jego święta, zapytajmy siebie: czy jestem uległy wobec harmonii Ducha Świętego? Czy też realizuję własne plany, własne pomysły, nie pozwalając się kształtować, nie pozwalając się zmieniać przez Niego? Czy mój sposób przeżywania wiary jest uległy Duchowi, czy uparty? Uparcie przywiązany do liter, do tak zwanych doktryn, które są tylko zimnymi wyrazami życia? Czy jestem pochozny w osądzaniu, wskazywaniu palcem i zatrzaskiwaniu drzwi przed oczyma innych, uważając się za ofiarę wszystkich i wszystkiego? Czy też przyjmuję Jego harmonijną moc twórczą, przyjmuję „łaskę całości”, którą On inspiruje, Jego przebaczenie dające pokój? A czy z mojej strony przebaczam? Przebaczenie to czynienie miejsca, aby przyszedł Duch Święty. Czy krzewię pojednanie i tworzę komunie? Czy też zawsze staram się wetknąć nos tam, gdzie są trudności, by obmówić, by dzielić, by niszczyć? Czy przebaczam, krzewię pojednanie, tworzę komunie? Jeśli świat jest podzielony, jeśli Kościół staje się spolaryzowany, jeśli serce staje się podzielone, nie traćmy czasu na krytykowanie innych i gniewanie się na siebie, ale przyzywajmy Ducha. On potrafi rozwiązać te sprawy.

Duchu Święty, Duchu Jezusa i Ojca, niewyczerpalne źródło harmonii, Tobie powierzamy świat, Tobie poświęcamy Kościół i nasze serca. Przyjdź Duchu Stworzycielu, harmonio ludzkości, odnow oblicze ziemi. Przyjdź Darze nad darami, harmonio Kościoła, spraw, abyśmy byli zjednoczeni w Tobie. Przyjdź Duchu przebaczenia, harmonio serca, przemień nas tak, jak Ty potrafisz, przez Maryję.

tłum. o. Stanisław Tasiemski OP (KAI)/Watykan

Papież: misja jest tlenem życia chrześcijańskiego

11.05.2023

Cały Kościół jest misyjny, a misja stanowi tlen dla życia chrześcijańskiego, gdy jej brakuje, zaczyna ono podupadać na zdrowiu. Papież Franciszek mówił o tym podczas audyencji dla Konferencji Instytutów Misyjnych we Włoszech. Obchodzi on właśnie 50-lecie istnienia, a jego celem jest zintensyfikowanie misji ad gentes.

Franciszek podkreślił konieczność rozwijania animacji misyjnej w lokalnych wspólnotach i uwrażliwianie na nią także młodych ludzi w seminariach, szkołach oraz wspólnotach wiary. Przypomniął, że fundamenty głoszenia stanowią świadectwo życia, głoszenie Słowa, katecheza oraz sprawowanie sakramentów.



„W tym celu, na wzór pierwszych apostołów, nie zaniedbujcie karmienia waszego życia i apostołatu Słowem Bożym, Eucharystią, a także modlitwą. Misja bowiem, podobnie jak komunie, to przede wszystkim tajemnica łaski. Nie jest ona naszym dziełem, lecz Boga; nie prowadzimy jej sami, lecz poruszeni przez Ducha i podlegli Jego działaniu” – mówił Ojciec Święty.

Wskazał, że „misja i komunie wypływają z modlitwy, są kształtowane dzień po dniu przez słuchanie Słowa Bożego – słuchanie na modlitwie – a mają za ostateczny cel zbawienie braci i sióstr, których Pan nam powierza”. „Bez tych fundamentów misja staje się pusta oraz ostatecznie ulega zredukowaniu do zwykłego wymiaru socjologicznego lub opiekuńczego. Misja nie jest biznesem ani projektem korporacyjnym, nie jest też organizacją humanitarną ani prozelityzmem. To zaproszenie, aby poświęcić się z zaangażowaniem, kreatywnością i hojnością, powierzając w ręce Boga nasze wysiłki, aby były tak owocne, jak On chce” – stwierdził Franciszek.

Vatican News/Watykan KAI

Kard. Nycz do zakonników: najważniejsze, byśmy wszyscy byli ludźmi Chrystusa

16.05.2023

Najważniejsze jest to, byśmy wszyscy byli ludźmi Chrystusa, byśmy byli jedno w Kościele – mówił kard. Kazimierz Nycz do zakonników zebranych na 150. Zebraniu Plenarnym Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. Metropolita Warszawski przewodniczył 16 maja Eucharystii w Bazylice w Niepokalanowie.



W pierwszym dniu 150. Zebrania Plenarnego Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce sprawujący Eucharystię w Bazylice w Niepokalanowie kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski nawiązał w homilii do postaci patrona dnia św. Andrzeja Boboli oraz św. Maksymiliana Kolbe tworzącego Niepokalanów. Kard. Nycz powiedział, że obu świętych w czasach, w jakich przyszło im żyć w świecie i Kościele, charakteryzowało radykalne świadectwo świętości.

„Jednak dziś nie chodzi o to, aby popełniać pewien ahistorycyzm, kopiując bezmyślnie ich życie, ale o to, by w sposób twórczy ich naśladować w obecnym świecie i Kościele. Naśladować zachowując hermeneutykę ciągłości, a jednocześnie rozpoznawać znaki czasu, reagować na problemy i zmiany, które dokonują się wokół nas” – podkreślił.

„Czasy w jakich żyjemy, potrzebują przede wszystkim radykalnego sposobu głoszenia. Aby temu światu nie tylko mówić o Ewangelii i Jezusie Chrystusie, ale nade wszystko ten świat doprowadzić do Jezusa Chrystusa, który odpowiada na wszystkie pytania i potrzeby człowieka. Dokona się to jeśli będziemy współpracować z dziełem Chrystusa razem a nie każdy na własną rękę” – mówił kard. Nycz w homilii.

Jak zaznaczył, św. Andrzej Bobola wskazuje też na sprawę jedności, na potrzebę tego, by „nie tylko mówić że jesteśmy na drodze synodalnej, że idziemy tą drogą – duchowni i świeccy, zakonnicy i zakonnice, ale rzeczywiście by wprowadzać te zapewnienia w życie”.

Metropolita Warszawski, nawiązując do kolekty uroczystości św. Andrzeja Boboli, zwrócił też uwagę na to, by podjąć współdziałanie z dziełem Chrystusa. Gratulując zakonnikom wyboru na obrady szczególnego miejsca, jakim jest Niepokalanów, wskazał także na to, aby nie obrażać się na świat, który coraz

szybciej rozwija się w ramach globalizacji, komunikacji i technologii, ale właśnie w tym świecie dawać radykalne świadectwo życia konsekrowanego.

„Świat dziś bowiem bardzo mocno potrzebuje tego świadectwa, jakie niesie Ewangelia i Jezusa Chrystus” – powiedział. „Współczesny czas powinien nas mobilizować byśmy byli jedno w Kościele, który jest w Polsce: biskupi, księża, zakonnicy i zakonnice oraz wierni świeccy. By między nami nie było tych różnicowań, które szkodzą jedności Chrystusowego Kościoła, ale by była święta równowaga słowa, sakramentu i miłości” – powiedział kard. Kazimierz Nycz.

Sekretariat KWPZM, BP KEP

Bp Kiciński do zakonników: Na drodze wiary przeżywamy chwile pocieszenia i chwile strapienia

18.05.2023

Na drodze wiary przeżywamy chwile pocieszenia i chwile strapienia – mówił bp Jacek Kiciński CMF, przewodniczący Komisji KEP ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego podczas Mszy św. kończącej 150. Zebranie Plenarne Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce, które obradowało 16 i 17 maja w Niepokalanowie.



Mszą Świętą w kaplicy Sanktuarium św. Maksymiliana Kolbego w Niepokalanowie, którą w jego najstarszej części zbudował św. Maksymilian, zakończyło się 150. Zebranie Plenarne Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił bp Jacek Kiciński CMF, przewodniczący Komisji KEP ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

„Wiara musi przejść przez ciemność, by otworzyć się na jasność. Dlatego na drodze wiary przeżywamy chwile pocieszenia i chwile strapienia. Na drodze wiary przechodzimy od tego, co ludzkie, do tego, co Boże. W drogę wiary wpisane jest też niezrozumienie, kryzys i ciemność. By objawiło się to, co Boże, musi umrzeć to, co ludzkie” – mówił bp Jacek Kiciński CMF do przedstawicieli zakonów męskich.

Biskup, nawiązując do Ewangelii dnia, powiedział m.in. o wskazaniach, zapewnieniach i ostrzeżeniach, jakie dał uczniom Jezus oraz odniósł je do codzienności życia konsekrowanego. Jak mówił bp Kiciński, często przeżywamy „zadyszkę życia zakonnego” – mamy wiedzę – wskazania Jezusa, wiemy o Jego zapewnieniach, ale czy mimo tego nie dajemy się zwieść? – pytał.

Bp Kiciński mówił o tym, że często wspólnoty osłabia działalność zewnętrzna, w wielu wspólnotach życie duchowe schodzi na dalszy plan i coraz więcej osób konsekrowanych ulega wypaleniu. Zwracał też uwagę na problem braku jedności we wspólnotach oraz coraz większy problem z radykalizmem, kiedy to wspólnoty ulegają procesowi zeświecczenia i „tworzą się indywidualne gospodarstwa domowe i brak zaangażowania wspólnotowego” oraz „postępujący indywidualizm”.

Na koniec zadał pytanie o to, co wobec tego należy zrobić? I wskazał, że najpierw trzeba zatrzymać się w drodze i postawić sobie pytanie o cel życia, perspektywę wieczności i kondycję wiary osobistej i wspólnotowej. Następnie trzeba wrócić do źródeł i na nowo przepracować łaskę powołania, czyli zadać sobie pytanie o tożsamość i odnowić łaskę wiary, przygotowując się na radykalny spadek powołań. To zaś odnowienie może się dokonać w powrocie do Słowa Bożego, do adoracji i trwania w jedności. A zatem – jak mówił – trzeba wrócić do Wieczernika, by zebrać się we wspólnotach i spotkać się we wspólnocie Kościoła. Tak trwać na modlitwie, wraz z Maryją, prosząc o dary Ducha Świętego, o łaskę odnowy.

„Najpierw musimy stanowić jedno we wspólnotach, a później jako wspólnota stanowić jedność z całym Kościołem, tak jak było w czasie Zesłania Ducha Świętego. Nie ma innego rozwiązania” – powiedział bp Kiciński. Podkreślił, że odnowa rozpoczyna się przede wszystkim od nawrócenia osobistego i wspólnotowego. „Przyszł taki moment, że sami po prostu nie damy rady i może dobrze, bo na pewnym etapie uwierzyliśmy w naszą niezależność i naszą samowystarczalność” – mówił.

„Dlatego co mają uczynić zakony? Wrócić do jedności ze sobą i całym Kościołem, tak jak my tu stanowimy jedno. Jeśli wrócimy do jedności, przeżyjemy łaskę osobistego nawrócenia, to później napełnieni Duchem Świętym, obdarzeni miłością Ojca i łaską Jezusa Chrystusa, będziemy skutecznie głosić Ewangelię” – dodał bp Kiciński.

Tematem dwudniowego spotkania wyższych przełożonych zakonów męskich w Polsce był: „Przekaz wiary: język i przestrzeń”. Obradom przewodniczył ks. Dariusz Wilk CSMA.

Sekretariat KWPZM / Niepokalanów

ZAKON

Prowincja Krakowska OCD – Druga część Kapituły Prowincjalnej

W uroczystość Zesłania Ducha Świętego (28 maja 2023 r.) rozpoczęła się druga część XI Kapituły Zwyczajnej Krakowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych. Ojcowie kapitularni udali się w pielgrzymce do Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Czernej, gdzie na koniec Eucharystii prowincjał, o. Tadeusz Florek, zawierzył całą Prowincję opiece Maryi. Następnie o. Kazimierz Franczak, czerneński przeor i jednocześnie kustosz tego Sanktuarium, złożył swoje wyznanie wiary. Po wspólnej kolacji uczestnicy Kapituły udali się do Domu Rekolekcyjnego w Wadowicach, aby w poniedziałek z samego rana wznowić obrady.

W poniedziałek 29 maja 2023 r. ojcowie kapitularni rozpoczęli dzień od wspólnej Eucharystii, której przewodniczył o. Piotr Hensel, II radny Prowincji. Uczestnicy XI Kapituły Zwyczajnej podjęli później refleksję nad istotnymi elementami karmelitańskiego powołania: wspólnotową modlitwą wewnętrzną i rekreacją. Deklaracja o charyzmacie karmelitańsko-terezjańskim przypomina:

Wspólnota zorganizowana, ze swymi normami życia i zadaniami zleconymi każdemu, jest konkretną formą wychodzenia z egoizmu i życia w codziennej postawie gotowości wobec Boga. We wspólnocie realizuje się wspólne poszukiwanie woli Bożej za pomocą takich środków jak: posłuszeństwo przełożonym, spotkania wspólnotowe, rewizja życia, upomnienie braterskie, rekreacja. Te wszystkie środki winny być twórczo odnawiane w sposób odpowiedni do wrażliwości i warunków naszych czasów.

Tego dnia zostały również omówione wyniki ankiety, rozesłanej w lutym br. do całej Prowincji, która zawierała czternaście pytań dotyczących przeżywania modlitwy myślniej i wspólnotowej rekreacji. Następnie odbyła się dyskusja i dzielenie, które pozwoliły na wypracowanie pewnych konkretnych wniosków oraz praktycznych sugestii na najbliższe trzy lata.

Podczas trzeciego dnia Kapituły Prowincjalnej miały miejsce dwie prelekcje zaproszonych gości. Najpierw ks. Zbigniew Formelli, salezjanin i profesor Uniwersytetu Salezjańskiego w Rzymie, przedstawił zagadnienie z obszaru formacji początkowej i permanentnej: „W perspektywie dojrzałych wyborów”. Zwrócił uwagę na to, że brak dojrzałości psychicznej będzie bardzo utrudniał rozwój łaski w życiu powołanych. Analizował zmiany dostrzegalne w społeczeństwie i na pewne cechy współczesnych młodych ludzi, którzy zgłaszają się do naszych instytutów zakonnych. Podczas formacji, która ma pomóc w maksymalnym zagospodarowaniu i rozwinięciu potencjału człowieka, należy zwracać uwagę na to co wspólne wszystkim ludziom (ta sama ludzka natura), na to co indywidualne (różnice między ludźmi) i na niepowtarzalność osoby. W formacji należy szanować czas. Dojrzałość wymaga wysiłku i mądrego towarzyszenia.



Natomiast ks. Piotr Baraniewicz, oficjał Sądu Metropolitalnego w Przemyślu, dokonał refleksji nad zagadnieniem: „Poszanowanie prawa, duch prawa”. Postawił diagnozę, że trzy główne przyczyny odejść ze stanu duchownego to: zmienna wierność (niebezpiecznie zależna od okoliczności), wybiórcze posłuszeństwo (jestem posłuszny w tym, co mi pasuje) oraz rozmyte życie duchowe, które nie daje sensu. Zachęcał do odnawiania charyzmatu bardziej, niż do reformowania oraz do mądrego przeżywania wymiaru ofiary w życiu konsekrowanym. Nie istnieje chrześcijaństwo, które dyspensuje się od wszystkiego i wszystkich. Natomiast oprócz poszanowania prawa potrzebna jest także relacja miłości, bez której szybko pojawi się niezadowolenie.

W środę 31 maja członkowie Kapituły zajęli się duszpasterstwem naszej Prowincji. Przed południem zostały wysłuchane relacje zaproszonych gości: karmelitanek bosych – s. Teresy z Częstochowy, Przewodniczącej Federacji pw. Ducha Świętego oraz m. Joanny, przeoryszy z Tarnowa, członków Świeckiego Zakonu – p. Urszuli Duży, Przewodniczącej Rady Prowincjalnej OCDS, i p. Pawła Cielebona, IV Radnego, a także przedstawiciela naszych grup duszpasterskich – p. Karola Magonia. Podczas wszystkich wystąpień prelegenci dziękowali za dotychczasowe zaangażowanie i wyrazili oczekiwanie, byśmy jako karmelici bosci nie rezygnowali z dyspozycyjności, duchowego towarzyszenia w sakramencie spowiedzi i kierownictwie duchowym oraz dzielenia się wiedzą i doświadczeniem przez głoszenie dni skupienia, rekolekcji i konferencji.

Następnie ojcowie Marcin Fizia i Marcin Wojnicki przedstawili prezentację dotyczącą mediów w naszej Prowincji. Omówili statystyki wejść na stronę karmel.pl, naszą obecność w serwisach YouTube czy Instagram, wspomnieli o nowo stworzonej aplikacji na smartfony, która wprowadza w codzienną modlitwę wewnętrzną oraz o rosnącym zainteresowaniu cotygodniowym podcastem Smak Karmelu. Członkowie Kapituły podjęli refleksję nad stworzeniem centrum medialnego, którego zadaniem byłoby koordynowanie działań medialnych Prowincji.

Dzień zakończył się wieczorną Eucharystią w Sanktuarium św. Józefa, podczas której swoje wyznanie wiary złożył o. Sławomir Chudzik – przeor i kustosz wadowickiej świątyni.

W czwartek 1 czerwca, podczas ostatniego dnia XI Zwyczajnej Kapituły Prowincjalnej, członkowie Kapituły ustalili majątek stały Prowincji. Określili postanowienia i rozporządzenia, które wyznaczają kierunki formacyjne dla wszystkich współbraci na najbliższe lata. Zostały poruszone również sprawy bieżące i różne pomysły wniesione przez poszczególne wspólnoty oraz niektórych uczestników obrad. Zostały wysłuchane relacje z funkcjonowania placówek zagranicznych: z Wikariatu w Burundi i Rwandzie, ze Słowacji, z Ukrainy i z Munster w Stanach Zjednoczonych. Następnie o. Piotr Hensel, przełożony wspólnoty w Katowicach-Piotrowicach, opowiedział o swoim doświadczeniu i wrażeniach po kilku pierwszych miesiącach obecności na nowej placówce na Śląsku. Na koniec zostało odczytane przesłanie Kapituły, zrobiono wspólne zdjęcie i udano się na obiad.

Za: karmel.pl

Ukraina: Pielgrzymka wojskowych i weteranów do Berdyczowa

W sobotę 13 maja 2023 r. odbyła się pielgrzymka ukraińskich wojskowych i weteranów wojennych do Ogólnoukraińskiego Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Berdyczowie. Wśród pielgrzymów znaleźli się także krewni obrońców Ukrainy oraz rodziny poległych żołnierzy. Głównym organizatorem wydarzenia był ordynariusz diecezji charkowsko-zaporoskiej bp Paweł Gonczaruk.



Zgromadzeni w berdyczowskim sanktuarium pielgrzymi szczególnie modlili się o ustanie wojny. „Pokładamy całą naszą nadzieję w Panu i modlimy się za tych, którzy odpowiadając na Jego wezwanie do miłości bliźniego i Ojczyzny, robią wszystko dla ich obrony” – podkreślił bp Gonczaruk. „Gromadzimy się przy Matce Bożej, stajemy z Nią pod krzyżem i prosimy o wstawiennictwo za naszą Ojczyznę” – dodał.

Centralnym wydarzeniem pielgrzymki była Msza Święta, której przewodniczył bp Gonczaruk, przewodniczący Komisji Duszpasterstwa Wojskowego Konferencji Rzymskokatolickich Biskupów Ukrainy. We Mszy uczestniczył również kapłan Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, kapelan wojskowy ks. Iwan Cykulak. W kazaniu bp Gonczaruk wezwał wiernych do stałej i nieustającej modlitwy za braci i

siostry, którzy bronią Ukrainy. „Wojna to nie tylko ostrzały, wojna toczy się również na poziomie duchowym. Nasi bracia i siostry, którzy dzisiaj bronią naszej Ojczyzny na froncie, bardzo często opowiadają o konkretnych sytuacjach, o tym, jak Pan ich uratował i zachował” – podkreślił ordynariusz charkowsko-zaporoski. Zaznaczył, że ci, którzy się modlą za Ukrainę i jej obrońców, nie mogą „opuszczać swoich pozycji”. „Modlitwa to zaproszenie Boga. Uzbrojeni w Bożą Miłość i Boże Słowo, idźmy i służmy, każdy na swoim miejscu, na swojej pozycji, oświeceni wiarą, nadzieją i miłością” – powiedział hierarcha.

W słowie końcowym kustosz sanktuarium w Berdyczowie o. Witalij Kozak OCD wyraził nadzieję, by przyszłoroczna pielgrzymka wojskowych i weteranów odbędzie się po zwycięstwie w wojnie, gdy na Ukrainie zapanuje sprawiedliwy pokój.

Pomysł zorganizowania pielgrzymki do Ogólnoukraińskiego Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Berdyczowie powstał dwa lata temu, jednak w zeszłym roku spotkanie się nie odbyło z powodu prowadzonych na pełną skalę działań wojennych.

W czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów Berdyczów był trzecim sanktuarium po Jasnej Górze i Ostrej Bramie. Obecnie na mocy decyzji ukraińskiego Episkopatu jest pierwszym narodowym sanktuarium Ukrainy.

Family News Service / rkc.org.ua / Berdyczów

Zmarł o. Gallikan Nduwimana OCD



W niedzielę, 21 maja 2023 r., o godz. 19.15, zmarł w szpitalu w Butare o. Gallikan Maria od Zwiastowania (Gallikan Nduwimana), należący do Wikariatu Regionalnego Karmelitów Bosych w Burundi i Rwandzie.

Urodził się 12 stycznia 1977 r. w Gisenyi-Kageyo, w Rwandzie, w rodzinie Florenta Nsabimana i Héléne Uwamariya. Obydwójce rodzice byli nauczycielami. Miał jednego brata i trzy siostry. Ochrzczony został 30 kwietnia 1977 r. w Muramba, w parafii p.w. Matki Bożej Pośredniczki Łask. Do pierwszej Komunii św. przystąpił w 1985 r., a do sakramentu bierzmowania 19 lipca 1990 r. Szkołę podstawową ukończył w 1991 r. w Hindiro. W kolejnych latach uczył się i studiował w Nyakabanda

(1991-1994), w Rucano (1996-1998). W latach 1999-2001 odbył dwuletnie studia z biochemii w Narodowym Uniwersytecie Rwandy.

Do postulatu karmelitów bosych wstąpił 1 października 2001 r. Na studium filozofii uczęszczał w latach 2002-2004 do Wyższego Seminarium Duchownego św. Tomasza z Akwinu w Kabyayi, w Rwandzie. Na przełomie 2004/2005 r. odbył w Butare nowicjat zakończony złożeniem pierwszych ślubów 15 sierpnia 2005 r. Został następnie wysłany do Republiki Środkowej Afryki, gdzie podjął studia teologiczne w Saint Laurent de Bouar w latach 2005-2009. Profesję uroczystą złożył 15 sierpnia 2010 r. natomiast święcenia kapłańskie przyjął 29 maja 2011 r. w Muramba, w diecezji Nduwimana. W Wikariacie Regionalnym w Burundii i Rwandzie spełniał różne obowiązki: duszpasterza młodzieży, magistra alumnów, ekonoma, przełożonego i radnego wikariatu. Był konwentualnym we wspólnotach w Butare, Gahundze, Bujumburze i Butare. Pierwsze oznaki choroby nowotworowej pojawiły się pod koniec 2020 r. Leczył się w Nairobi w Kenii, a następnie w Butare, gdzie zmarł.

o. Jerzy Zieliński OCD, Sekretarz Prowincji

za: karmel.pl

Karmelitańscy męczennicy wiśniowieccy

Kroniki karmelitańskie odnotowują także męczeńską śmierć kolejnych dwóch zakonników, pozbawionych życia w 1675 r. przez Turków w Wiśniowcu na Wołyniu. Są to br. Pachomi od Jezusa i o. Emanuel od Wiecznej Mądrości. Pierwszy poniósł śmierć 30 lipca, a drugi nazajutrz. „Turcy – oddajmy głos kronikarzowi – całe swoje siły skierowali na kościół i klasztor, który zaczęli zajadłe szturmować. W końcu zdobyli go i wielu ludzi tam obecnych, nawet niewiasty i dzieci, pomordowali, a innych zabrali w jasyr. O. Emanuel widząc, że Turcy już zdobywają kościół, spożył święte postacie, by je uchronić przed profanacją, i z krzyżem w ręku zachęcał chroniących się w kościele do poniesienia śmierci za Chrystusa. Został zamordowany przez Turków na samym ołtarzu; ucieli mu oni głowę. Dzień wcześniej zginął od kuli tureckiej br. Pachomi. Tureckim kulom przeciwstawił on swoją wiarę i trzymany w ręku krzyż”.



Śmierć br. Pachomiego przywołuje grafika o. Jana Kantego Osierdy OCD (zm. 1948), a obaj męczennicy są odnotowywani w karmelitańskich martyrologiach.

Niechaj ich wierność Chrystusowi aż do przelania krwi inspirowe nas do podobnych postaw w naszym życiu. Jakkolwiek Pan Jezus nie żąda od nas przelewu krwi, to jednak oczekuje na nasze świadectwo wierności Jego Ewangelii w codziennym życiu.

o. Szczepan T. Praśkiewicz OCD
Nasz Dziennik, 31.05.2023, s. 10.



Kronika XI Kapituły Prowincjalnej naszej Prowincji

PONIEDZIAŁEK – 08 MAJA 2023

W Uroczystość świętego Stanisława, biskupa i męczennika, w klasztorze poznańskim spotkali się Bracia Kapitularni, którzy wezmą udział w XI Kapitule Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej. Przed jutrzejszym otwarciem obrad Kapituły Bracia przeżywali dzień skupienia, któremu przewodniczył ordynariusz płocki ks. Biskup Szymon Stulkowski.

W konferencji porannej, ks. Biskup posłużył się dwiema ewangelicznymi scenami: rozmnożenie chleba oraz rozmowa samarytanki z Jezusem przy studni. Rozmnożenie chleba dokonało się niejako dzięki chłopcu, który miał z sobą koszyk z chlebkami i rybami. To tym koszykiem i jego zawartością, a także samą obecnością chłopca posłużył się Jezus, by cudownie nakarmić zebrany tłum słuchających Go ludzi. My również posiadamy taki koszyk i jego zawartość: być może jest w nim świeżutki, pachnący chleb i dopiero co złowione rybki... lub też chleb spleśniały i podpsute ryby w zależności od naszego dotychczasowego życia i postępowania... Czy Jezus mógłby się posłużyć moim koszykiem, by nakarmić zgłodniałych Boga ludzi...? Ks. Biskup przekazał zebranym symboliczny koszyk: każdy z uczestników trzymał przez chwilę otrzymany od sąsiada koszyk i duchowo „wkladał” w niego to wszystko, co przeżywał i przeżywa oraz wszelkiego rodzaju doświadczenia życiowe... Wszyscy inni bracia modlili się w tym momencie za brata trzymającego akurat koszyk. Na koniec Ks. Biskup złożył ten koszyk u stóp Jezusa pod ołtarzem.



Kolejnym obrazem ewangelicznym była scena rozmowy Jezusa z Samarytanką przy studni. „Daj mi pić”... W tej scenie jest zawarta także historia każdego z nas. Historia, której Jezus się nie wstydzi... rozmawia z nami i zawsze jest gotowy nas wysłuchiwać... On widzi wszystkie nasze rozmowy, grzechy, bliskich, krewnych... Samarytanka, dzięki rozmowie z Jezusem niejako przyprowadziła ludzi ze swojej „wioski” do źródła wody żywej jaką jest Jezus Chrystus. My wszyscy ochrzczeni mamy w sobie to źródło wody żywej, którym mamy się dzielić z innymi. Niestety, nieraz wchodzimy w to źródło wody żywej w „woderach” (wysokie gumowce wędkarzy), żeby się nie zmoczyć wodą z tego źródła... A przecież powinniśmy się w tym źródle zanurzać, by wynurzać się z niego bogatszymi. Dziękujemy za osoby, które nas przyprowadziły do źródła wody życia, do Jezusa Chrystusa.

Na zakończenie konferencji ks. Biskup rozdał uczestnikom świeczki, wziął w ręce świecę z ołtarza i każdy z braci podszedł, by zapalić od niej swoją świeczkę. Mamy dzielić się światłem wiary, które trzymamy w sercach i w dłoniach. Świeca świeci wtedy, gdy ma dobry knot i dobry wosk (jakość naszego życia); jeśli

knot jest słaby i ze złego materiału, świeca będzie się świecić tylko przez chwilę i zgaśnie... to samo dotyczy jakości wosku. Dbajmy o dobry materiał naszej świecy wiary, zwłaszcza wtedy, gdy mamy „prowadzić” po jej ścieżkach braci nam powierzonych. Otrzymaliśmy od ks. Biskupa kartki z obrazem Siegera Ködera „Kobieta przy studni Jakubowej”.

W samo południe Bracia zgromadzili się powtórnie w chorze zakonnym, by pod przewodnictwem ks. Biskupa Szymona sprawować Najświętszą Ofiarę Eucharystii. Podczas homilii główny Celebrans komentował dzisiejszy psalm responsoryjny: „Wiedźcie, że Pan nas stworzył... jesteśmy Jego własnością”. Musimy sobie zawsze na nowo uświadamiać, że należymy do Pana, jesteśmy Jego owcami. Ale jesteśmy też pasterzami na wzór Dobrego Pasterza, dlatego – jak mówi dzisiejsze czytanie – mamy „uważać na samych siebie i na całe stado, które Pan nabył Krwią swoją...”. Podczas Kapituły będziemy dokonywać konkretnych wyborów, by kierować wspólnotami, Prowincją, Kościołem. Musimy przy tym być uważni na siebie i na tych, którym nam Bóg powierzy. Musimy czuwać, bo będą wilki, które chcą niszczyć stado. Musimy czuwać nad sobą i nad trzodą. Św. Paweł Apostoł woła dzisiaj: ktoś nas może odłączyć od Miłości Chrystusowej...? Na co dzień stwierdzamy: jakże jednak łatwo oderwać nas od Miłości Chrystusowej...! Tym bardziej każdego dnia mamy się uczyć od Jezusa, który oddaje życie za swoje owce i pytać siebie „czy ja jestem gotowy oddać życie za mojego brata...? Jesteśmy wszyscy odpowiedzialni za siebie nawzajem.”

W godzinach popołudniowych ks. Biskup wygłosił drugą konferencję, którą rozpoczęliśmy modlitwą za śp. Ojca Marka Kłaputa, który co dopiero odszedł do Pana („Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie. A światłość wiekuista niechaj mu świeci. Amen”).

Ks. Biskup mówił o synodalności, o zdolności słuchania i rozmawiania, o stylu naszego posługiwania w Kościele. Swoje refleksje opierał przede wszystkim na *Evangelii Gaudium* papieża Franciszka. Naszym zadaniem jest towarzyszenie ludziom na drogach wiary (chodzenie na czele ludu, w środku ludu, i na końcu grupy). Ważne, by nigdy nie chodzić samemu. Pamiętajmy o trzech bliskościach: bliskość z Panem, bliskość z braćmi, bliskość z ludem. Autorytet kapłana, zakonnika nie obroni się jeśli nie pójdzie za nim nasze życie z ludem. Pamiętajmy, że Jezus cały czas powtarza: „wy dajcie im jeść!”.

Każdy z uczestników dnia skupienia otrzymał od ks. Biskupa kolejny dar: kartę z obrazem „Chrystus myjący nogi apostołom”. Umycie nóg wobec uczniów jest zadaniem, jaki Jezus zostawia swojemu Kościołowi.

Papież Franciszek przypomina w adhortacji *Evangelii gaudium*, że „Kościół będzie musiał wprowadzić swoich członków – kapłanów, zakonników i świeckich – do tej sztuki towarzyszenia, aby wszyscy nauczyli się zdejmować sandały wobec świętej ziemi drugiego człowieka”. Ta sztuka kosztuje często krzyż. Cytując Ewangelię św. Marka o wzięciu krzyża i pójściu za Chrystusem ks. Biskup przekazał wszystkim obecnym na pamiątkę tego dnia skupienia niewielkie krzyże, mieszczące się w dłoni. Na zakończenie Ojciec Prowincjał Jan podziękował ks. Biskupowi za przybycie i ubogacenie nas swoim doświadczeniem żywego Kościoła. Ks. Biskup udzielił nam wszystkim błogosławieństwa pasterskiego i poprosił, byśmy również my pobłogosławili go, co uczyniliśmy z wielką ochotą i zaangażowaniem.

Dzień skupienia poprzedzający rozpoczęcie Kapituły zakończyliśmy Nieszporami oraz adoracją Najświętszego Sakramentu.

Modlitwa: „*Panie Boże, daj nam wrażliwe spojrzenie na świat, zwłaszcza na każdego człowieka. Naucz nas słuchać i patrzeć, byśmy dostrzegali cierpienia naszych sióstr i braci. Daj nam gotowość do dostrzeżenia i uszanowania Twojego oblicza w każdym człowieku, byśmy potrafili zdjąć sandały wobec świętej ziemi naszych bliźnich. Uzdalniaj nad do tego, byśmy byli uczniami-misjonarzami w Twoim Kościele. Amen.* (Biskup Szymon Stulkowski).

WTOREK – 09 MAJA 2023

Wtorek, 09 maja, to pierwszy dzień XI Kapituły Prowincjalnej Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych. Rozpoczął się on modlitwą brewiarzową (Godzina czytań, Jutrznia, Tercja) oraz sprawowaniem Najświętszej Ofiary Eucharystii. Msza święta pod przewodnictwem Ojca Prowincjała Jana Piotra Malickiego sprawowana była według formularza za zmarłych w intencji śp. O. Marka Kłaputa, który odszedł do wieczności w dniu wczorajszym.

Podczas homilii o. Prowincjał Jan nawiązał do słów Jezusa, skierowanych w wieczniku do apostołów „Pokój wam! Niech się nie trwoży serce wasze ani się nie lęka!”. On już widzi wszystko: zdradę, ucieczkę,

mękę... Widzi też nas, nasze wspólnoty, nasze życie... ze wszystkimi jego pozytywnymi, brakami, blaskami i cieniami... Zły duch wprowadza zamęt... Nie dajmy mu dostępu do naszych serc! On wprowadza niepokój, a co za tym idzie w konsekwencji niesie cierpienie... Nosimy cierpienia swoje ale i cierpienia naszych braci i siostr, którym winniśmy nieść pomoc i ulgę w postaci głoszenia Dobrej Nowiny. Święty Paweł w pierwszym czytaniu został wywleczony poza miasto i ukamienowany... Wydawałoby się, że umarł, a jednak żyje i idzie dalej na następny dzień, by pozyskać innych dla Ewangelii... Przez wiele ucisków trzeba nam przejść dla Ewangelii. Te uciski mogą być jednak oczyszczające... Pokazuje nam to niesamowita determinacja Apostoła Pawła, powiedzielibyśmy: determinacja terezańska... Dzisiaj na Kapitulie będzie dzień sprawozdań, statystyk, różnego rodzaju danych, w których zobaczymy nasze rzeczywistości. Niech to przebywanie na tej Kapitulie umocni nas w pokoju, którego źródłem jest nasz Pan. Ojciec Prowincjał Jan wspominał osobę zmarłego Ojca Marka Kłaputa, który był człowiekiem wielkiego pokoju, i niech w tym pokoju spoczywa.



O godzinie 9.15 Bracia kapitularni zebrali się w Sali plenarnej. Ojciec Prowincjał Jan zaintonował Sekwencję do Ducha Świętego, pobłogosławił i zapalił świecę, która będzie nam towarzyszyła przez cały ten okres (w nawiązaniu do wczorajszego gestu zapalenia świeczek przez uczestników Dnia skupienia od świecy Biskupa Szymona). Została odczytana lista obecności uczestników Kapituły, po czym Ojciec Prowincjał oficjalnie otworzył XI Kapitułę Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych. Przedyskutowano i przyjęto terminarz poszczególnych sesji Kapituły, po czym nastąpiły bloki sprawozdań za mijające trzecie. Ojciec Prowincjał zaprezentował bardzo obszerne i szczegółowe „Sprawozdanie o stanie Prowincji w trzechleciu 2020-2023”. Natomiast na sesji popołudniowej o. Piotr Frosztęga, wikariusz regionalny w Białorusi przedstawił „Sprawozdanie z działalności wikariatu w Białorusi za okres sierpień 2020 – maj 2023”. Bracia dyskutowali na niektóre tematy zawarte w przedstawionych sprawozdaniach.

Po zakończeniu obrad udaliśmy się na modlitwę myślną, nieszpory oraz kompletę, zamykając ten pierwszy dzień naszego Zgromadzenia Kapitulnego.

ŚRODA – 10 MAJA 2023

Drugi dzień obrad naszej Kapituły Prowincjalnej rozpoczęliśmy modlitwami brewiarzowymi oraz Eucharystią. Mszy świętej koncelebrowanej przez kapitularnych przewodniczył wikariusz prowincjalny, o. Sergiusz Niziński. Formularz Mszy świętej był o Duchu Świętym. W homilii o. Sergiusz nawiązał do słów z pierwszego czytania z Dziejów Apostolskich: „Zebrali się apostołowie i starsi, aby rozpatrzyć sprawę...”. Podobnie jak my czynimy to na naszej Kapitulie. Rozpatrując sprawy, dokonując wyborów i decyzji pragniemy trwać w Jezusie – Krzewie winnym, bo bez Niego nic nie możemy uczynić. Nie możemy funkcjonować i żyć bez Niego, podobnie jak odłamana gałązka nie może żyć poza krzewem, który daje życie. Jeśli będziemy trwali w Nim, wówczas możemy poprosić Go o cokolwiek chcemy, a to nam się spełni.

Punktualnie o godzinie 9.15 Bracia kapitularni zebrali się w sali plenarnej, by wziąć udział w trzeciej sesji Kapituły. Pierwszym punktem tej sesji był dalszy ciąg sprawozdań za minione trzecie. Sprawozdanie o stanie ekonomicznym Prowincji za lata 2020-2023 przedstawił Kapituła o. Jakub Kamiński, ekonom prowincjalny.

Po krótkiej przerwie Ojciec Prowincjał Jan zarządził przeprowadzenie głosowania w celu wyboru nowego przełożonego prowincjalnego. Przytoczył odpowiednie punkty z naszych przepisów zakonnych dotyczące tegoż wyboru. W głosowaniu na prowincjała głos bierny posiadało czterech kandydatów wyłonionych w konsultacji wstępnej. Przystąpiono do oddawania głosów. Ojciec Prowincjał Jan odczytywał imiona wybranych, a dwóch siedzących obok niego skrutatorów potwierdzało odczytywane imiona.



W wyniku pierwszego głosowania na prowincjała został wybrany o. Łukasz Kansy. Ojciec Jan zapytał o. Łukasza czy urząd ten przyjmuje, na co o. Łukasz odpowiedział: „Przyjmuję”. Ojciec Jan zarządził przerwę aż do momentu otrzymania zatwierdzenia tego wyboru od Ojca Generala, który został o tym powiadomiony drogą elektroniczną odpowiednim pismem Kapituły. Po półgodzinnej przerwie Bracia kapitularni powrócili do sali obrad, gdzie odbyła się konfirmacja o. Łukasza na urzędzie prowincjała oraz złożone zostało przez niego wyznanie wiary i przysięga wierności. Wszyscy udali się do chóru zakonnego, gdzie odśpiewano radosne *Te Deum laudamus* oraz złożono „homagium” wobec nowego Prowincjała naszej Prowincji.

O. Łukasz Kansy urodził się 19 czerwca 1959 r. w Opolu. Ukończył Technikum elektroniczne. Po trzyletniej pracy w Zawodowej Straży Pożarnej wstąpił w 1984 r. do nowicjatu karmelitów bosych w Czernej. W 1985 złożył pierwsze śluby zakonne. Studia filozoficzne odbył w Poznaniu, natomiast teologiczne w Rzymie, w Międzynarodowym Kolegium Teologicznym Św. Jana od Krzyża. Profesję wieczystą złożył w 1990 roku. Wyświęcony na kapłana w Rzymie 25 maja 1991 r. z rąk papieża św. Jana Pawła II. Uzyskał tytuł licencjata z Teologii duchowości na Papieskim Wydziale Teologicznym w „Teresianum” Rzymie. Po powrocie do Polski został mianowany socjuszem magistra kleryków w studentacie w Krakowie, a następnie magistrem nowicjuszy w nowoutworzonej Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych.

W lutym 1996 roku został przełożonym Eremickiego Domu Modlitwy, w którym przebywał nieprzerwanie aż do 2014 roku. Dnia 08 maja 2014 roku został wybrany na Prowincjała Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych. Urząd ten pełnił przez jeden rok, ponieważ na Kapitułe Generalnej w Awili, w 2015 roku został wybrany na definitora generalnego Zakonu. Przez sześć lat przebywał w Domu Generalnym w Rzymie, pełniąc jednocześnie funkcję przełożonego wspólnoty tegoż domu. Po skończonym mandacie definitora generalnego powrócił do Polski i był do tej pory konwentualnym klasztoru eremickiego w Drzewinie.

CZWARTEK – 11 MAJA 2023

Czwartek to trzeci dzień trwania naszej Kapituły Prowincjalnej. Jak zwykle rano spotkaliśmy się na modlitwach brewiarzowych oraz na Mszy świętej, której tym razem przewodniczył nasz nowy Prowincjał, o. Łukasz Kansy.

W czasie homilii nawiązał do pierwszego czytania, które opisuje zgromadzenie apostołów na tak zwanym „Soborze jerozolimskim”, podczas którego zabiera głos Piotr oraz inni apostołowie i starsi. Wszyscy oni dyskutują, wymieniają się doświadczeniami, podejmują decyzje... Podobnie jak my, zebrani na obecnej

Kapituła. O. Prowincjał zwrócił uwagę na trzy punkty w podobnych zebraniach ludzi wierzących: rozeznawanie, pełny dialog, podejmowanie decyzji. Ważne jest, by w tym wspólnym dziele szukania dróg i życiowych rozwiązań umieć rozmawiać ze sobą, umieć słuchać, umieć też zamilknąć wtedy gdy trzeba oraz umieć zgadzać się na konieczne nieraz kompromisy. Trzeba mieć przy tym na względzie wrażliwość innych braci, by nie „nakładać zbytniego jarzma na innych”, samemu zwalniając się z niego. To wszystko możliwe jest wtedy, gdy będziemy trwać w miłości Chrystusa. A będziemy trwać w Jego miłości wtedy, gdy będziemy zachowywać Jego przykazania. Zwłaszcza przykazanie miłości.

Do tego samego nawiązał o. Prowincjał na rozpoczęcie dzisiejszych obrad mówiąc o tym, jak korzystać z narzędzia dialogu, rozeznania i przygotowania decyzji, takiego jakim jest Kapituła: słuchać uważnie i dogłębnie drugiego, bez uprzedzeń; wyrażać swoją opinię w sposób jasny, zrozumiały i zwięzły; nie dawać się ponosić emocjom; głosować w sposób wolny; przyjmować decyzje w duchu wiary i pokoju.

Obie dzisiejsze sesje Kapituły, przedpołudniowa i popołudniowa, były poświęcone relacjom z poszczególnych wspólnot naszej Prowincji. W południe gościliśmy w Sali obrad przedstawiciela wspólnoty w Usolu Syberyjskim, o. Pawła Badzińskiego, który opowiedział nam o ich pracy na Syberii. Po południu łączyliśmy się internetowo z o. Tomaszem Litwiejko z Sopotu.

Druga część sesji popołudniowej przeznaczona była na dokonanie wyboru nowej Rady Prowincjalnej oraz socjusza i jego zastępcy na Kapitułę Generalną. Nowymi radnymi prowincjalnymi zostali wybrani: I radny – o. Wojciech Ciak; II radny – o. Marian Stankiewicz; III radny – o. Józef Tracz; IV radny – o. Michał Swarzyński.



Na socjusza na Kapitułę Generalną został wybrany o. Sergiusz Niziński, a na jego zastępcę o. Michał Żelechowski. Na tym sesje dzisiejsze zakończono.

PIĄTEK – 12 MAJA i SOBOTA 13 MAJA 2023

Piątek i sobota (czwarty i piąty dzień Kapituły) były dniami bardzo wyjątkowymi w całej historii Kapituły Prowincjalnych w naszej Prowincji z racji wyjątkowości wydarzeń, jakie miały miejsce w naszych wspólnotach.

W te dwa dni odbyliśmy tylko poranne, dwugodzinne sesje poświęcone kolejnym sprawom, jakimi miała zająć się Kapituła, między innymi sprawami ustawowymi, wymaganymi przez Przepisy wykonawcze OCD, oraz ustaleniem kwestii tak zwanego „majątku stałego” Prowincji.

W piątek, po sesji porannej, niemalże wszyscy uczestnicy Kapituły, udali się do klasztoru we Wrocławiu, gdzie odbyły się uroczystości ostatniego pożegnania naszego zmarłego współbrata ojca Marka od Matki Bożej Królowej Polski (Kłaputa), który odszedł do Pana w dzień rozpoczęcia Kapituły Prowincjalnej, 08 maja br. Ojciec Marek Kłaput urodził się w Wadowicach 17 kwietnia 1958 roku, wstąpił do Zakonu w lipcu 1977 roku. Pierwszą profesję złożył 23 lipca 1978 roku a na kapłana był wyświęcony 19 marca 1984 roku w Krakowie.



Uroczystej Eucharystii pogrzebowej o. Marka przewodniczył biskup pomocniczy wrocławski Jego Ekscelencja ks. Bp Maciej Małyga. Na cmentarz odprowadziliśmy o. Marka pod przewodnictwem Naszego Ojca Prowincjała Łukasza Kansego. W pogrzebie uczestniczyli licznie parafianie naszej wrocławskiej Parafii Opieki św. Józefa oraz rodzina i parafianie z miejscowości rodzinnej o. Marka. Ojciec Marek spoczął w naszym grobowcu na cmentarzu przy ulicy Bujwida we Wrocławiu. **Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie!**

Natomiast w sobotę, po sesji porannej cała Kapituła Prowincjalna wzięła udział w wielce radosnej i podniosłej uroczystości święceń prezbyteratu dwóch naszych braci diakonów: o. Bogusława od Ducha Świętego (Wielgoszewskiego) i o. Andrzeja od Matki Bożej (Pruszkowskiego). Święcenia prezbyteratu odbyły się w Bazylice Mniejszej, Sanktuarium Świętego Józefa przy naszym klasztorze w Poznaniu. Święceń prezbyteratu udzielił naszym współbraciom biskup pomocniczy poznański Jego Ekscelencja ks. Bp Grzegorz Balcerek. Na wstępie przepięknej liturgii Nasz Ojciec Prowincjał Łukasz Kansy, witając wszystkich zgromadzonych zaznaczył, że jest to chwila wyjątkowo znacząca i radosna, ponieważ są to pierwsze święcenia kapłańskie w naszej Prowincji od sześciu lat. Również sześć lat temu święceń kapłańskich w tym samym miejscu udzielał ten sam biskup Grzegorz Balcerek.

Po uroczystości święceń kapłani i zgromadzenie zakonne ustawiło się do wspólnego pamiątkowego zdjęcia w wirydarzu klasztoru poznańskiego, pod figurą św. Józefa. Nie było rzeczą łatwą i prostą wykonanie tego zdjęcia z racji wielkiej ilości osób (samych tylko kapłanów było około czterdziestu...! (Zdjęcie grupowe wykonał o. Jan Piotr Malicki)



Dziękujemy Ci, nasz Boski Mistrzu za tych dwóch Twoich nowych kapłanów! Prowadź ich, uświęcaj i błogosław im! AMEN!

PONIEDZIAŁEK – 15 MAJA

Szósty dzień obrad Kapituły Prowincjalnej rozpoczęła modlitwa brewiarzowa oraz Msza święta koncelebrowana. Tym razem Eucharystii przewodniczył pierwszy radny prowincjalny, o. Wojciech Ciak. W homilii mówił, byśmy przyjęli świadectwo Ducha Świętego o Jezusie w naszym wnętrzu. W naszym przypadku, karmelitów bosych, Duch Święty pragnie dać w naszym wnętrzu świadectwo o tym, jaka jest droga Jezusa zgodna z charyzmatem Karmelu. I to świadectwo Ducha Świętego powinniśmy przyjmować czy to przez modlitwę, czy to przez zgłębianie Pism naszych Świętych, czy też przez pochylenie się nad ostatnią Deklaracją charyzmatyczną w modlitewnej lekturze. Nie przyjęcie tego świadectwa Ducha Świętego rodzi pytanie, czy otwarci jesteśmy na przyjmowanie świadectwa Ducha Świętego w ogóle, skoro nie przyjmujemy tego podstawowego przekazu, to czemu Pan ma używać innych środków i czy nie powie do nas, jak do bogacza: przecież miałeś Mojżesza, Proroków...

Przedpołudniową sesję otworzyła Sekwencja do Ducha Świętego. Ponieważ była to sesja poświęcona wyborom przeorów, Ojciec Prowincjał Łukasz uczynił wprowadzenie do tematu posługując się cytatem z Deklaracji o charyzmacie karmelitańskim: *Wspólnota składa się z braci, a więc z osób znajdujących się na tym samym poziomie. Jest to wspólnota równych sobie, ale nie jest ona wspólnotą akefaliczną (dosłownie: bezgłową): potrzebuje przełożonego, lidera, którego urzędem jest troska o jedność ciała i o wzrost każdego z jego członków. Zadaniem przełożonego nie jest po prostu „koordynowanie”, czy „administrowanie” życia i działalności członków wspólnoty tak, by zarządzać nimi w sposób uporządkowany. Jego zadaniem jest budowanie pokoju, tworzenie relacji, animowanie życia braterskiego. Z tego powodu istotne jest, by jego relacja z innymi była nacechowana miłością, w duchu Teresy, która mówiła do przeorów: „Aby być słuchaną, staraj się być miłowaną”.*

Ojciec Prowincjał mówił, posługując się wypowiedzią o. Saverio Cannistrà na ostatniej Kapitułe Generalnej, że dzisiaj, bardziej niż kiedykolwiek od tych, którym powierzono obowiązki rządzenia, wymaga się podjęcia ich z poważnym zaangażowaniem, bez ulegania pokusom rozluźnienia i źle pojętej dobroduszości, które na wszystko pozwala i przyrzuca oczy na wszelkie odstępstwa. W dzisiejszych czasach, bardziej niż kiedykolwiek, nie da się sprawować urzędu w sposób naiwny i bezkrytyczny. Niezbędne jest przygotowanie i posiadanie jako stałego punktu odniesienia studium prawa kanonicznego, naszych Konstytucji, postanowień Kapituł Generalnej i Prowincjalnej. Nie jest się przełożonym po to, by robić, co mi się wydaje słuszne lub pozwalać innym na to, co chcą, ale po to, by rządzić, to znaczy podążać określoną drogą, wybraną i zatwierdzoną wspólnotowo.

Po tym wstępie Ojciec Prowincjał zarządził przeprowadzenie głosowań na przeorów w następującej kolejności: w Poznaniu, we Wrocławiu, w Łodzi i w Zamartem. Na przeora klasztoru w Poznaniu został wybrany o. Sergiusz Niziński; na przeora klasztoru we Wrocławiu został wybrany o. Krzysztof Piskorz; na przeora klasztoru w Łodzi został wybrany o. Ernest Zielonka; na przeora klasztoru w Zamartem został wybrany o. Zbigniew Kolka. Wszyscy oni przyjęli wybór, zostali przez Prowincjała zatwierdzeni na urządach oraz złożyli wyznanie wiary.



W dalszej kolejności Kapituła zapoznała się ze skierowanymi do niej wnioskami i problemami oraz przeprowadziła szeroką dyskusję nad niektórymi z tychże wniosków. Sesja popołudniowa poświęcona była podsumowaniu promocji powołań w naszej Prowincji. O. Krzysztof Piskorz, dotychczasowy prowincjalny promotor powołań przedstawił Kapitulie swoje dokonania w dziedzinie budzenia powołań. Rozmawiano także o niektórych aspektach dotyczących kwestii formacji w naszej Prowincji.

WTOREK – 16 MAJA

Modlitwą brewiarzową, Eucharystią oraz modlitwą myślną rozpoczęliśmy ostatni, pełny dzień obrad naszej XI Kapituły Prowincjalnej. Mszy świętej przewodniczył drugi radny prowincjalny, o. Marian Staniewicz.

Ponieważ dzisiaj obchodzimy w Polsce uroczystość św. Andrzeja Boboli o. Marian całą homilię poświęcił właśnie temu wielkiemu Patronowi Jedności. Był on człowiekiem indywidualistą i wrażliwcem, niespokojny i niepokorny, harda dusza. Poddawał się tylko wyższemu sobie. Trudny materiał do formacji. Bóg mocno w nim pracował, a Andrzej odpowiadał z oporem, ale jak już, to całym sobą, z gorliwością. Podjął się trudnego zadania niesienia Ewangelii ludziom żyjącym na obrzeżach Kościoła i był gotów oddać swe życie za Chrystusa i za braci, których dla Niego pozyskiwał. Nie posiadał praktycznie żadnej realnej władzy, by kimkolwiek i czymkolwiek rozporządzać, a jednak potrafił zawładnąć duszami ludzkimi; stał się duszochwatem. Łagodził napięcia, potrafił cierpliwie czekać, nakłaniać bez przynaglania. Ostatecznie oddał swe życie za to, by przemoc w żadnej postaci nie wygrały z dialogiem, nienawiść z miłością, a zniewolenie z wolnością. Narzędziem walki, jakim dysponował i które jako jedyne stosował, było Słowo Boże i jego świadectwo osobiste trwania przy Bogu, zjednoczenia z Bogiem w miłości, pragnienie dobra dla drugiego człowieka.

My dzisiaj ośmielamy się prosić tego Patrona Jedności o wstawiennictwo w naszych bólach, rozterkach duszpasterskich, by towarzyszył naszemu dialogowi, by pomógł nam ten dialog prowadzić tak, aby służył pokojowemu współistnieniu w naszych wspólnotach, w różnorodności osób, spojrzeń i opinii... Męczeńska śmierć Andrzeja woła o jedność, jest przestrożą, do czego prowadzi brak dialogu, wzajemne oskarżanie się, przedkładanie partykularnych interesów ponad interesy Bożego Królestwa.

Do sesji przedpołudniowej wprowadził Ojciec Prowincjał cytując fragment z zakończenia Deklaracji o charyzmacie karmelitańsko-terezjańskim, która jest przedmiotem rozważań i refleksji na tejże sesji Kapituły Prowincjalnej. Ostatecznym celem Deklaracji o charyzmacie karmelitańsko-terezjańskim jest nie

tylko przeformułowanie zasadniczych elementów naszej tożsamości w świetle historycznego kontekstu, w którym żyjemy, ale także inicjowanie ścieżek, które pozwolą nam przejść od teorii do doświadczenia, od słów do czynów. Każdy okręg Zakonu, jak również każda wspólnota i poszczególny zakonnik, podejmą modlitwę i refleksję, a następnie konkretne kroki, by wcielić w życie literę i ducha niniejszego dokumentu, tak, abyśmy w dzisiejszym świecie pomogli sobie nawzajem żyć jako karmelici bosci. Kapituły prowincjalne będą najbardziej odpowiednim miejscem do oceny i przełożenia na konkretne decyzje wszystkich sugestii i propozycji powstałych po lekturze i medytacji Deklaracji.

Odbyła się refleksja i dyskusja na temat asymilacji Deklaracji o charyzmacie karmelitańskim we wspólnotach naszej Prowincji w oparciu o trzy główne bloki tematyczne tejże Deklaracji: modlitwa (moderator: o. Prowincjał Łukasz Kansy); wspólnota (moderator: o. Sergiusz Niziński); misja i apostołat (moderator: o. Jan Malicki).



Na popołudniową sesję zaproszone zostały przedstawicielki naszych Sióstr Karmelitanek Bosych. Przybyły obie Matki Przewodniczące Federacji istniejących w naszej Prowincji: M. Agnieszka od Niepokalanej Matki Wielkiego Zawierzenia (Federacja św. Józefa) i M. Maria Jadwiga od Chrystusa Króla (Federacja Niepokalanego Serca Maryi). Siostry podzieliły się z Kapitułą aktualną sytuacją obydwu Federacji, omówiły niektóre problemy i trudności oraz przedstawiły konkretne formy współpracy pomiędzy Braciami i Siostrami Karmelitankami Bosymi na forum Federacji.

Dzień zakończony został modlitwami brewiarzowymi oraz uroczystą agapą w wirydarzu klasztoru poznańskiego.

ŚRODA – 17 MAJA

Ostatnią sesję Kapituły Prowincjalnej rozpoczęliśmy tradycyjnie modlitwą do Ducha Świętego. Następnie Ojciec Prowincjał powitał zaproszonych na Kapitułę gości, Przewodniczącą Rady Prowincjalnej OCDS – Gabrielę Żylińską oraz Wiceprzewodniczącą Rady Prowincjalnej OCDS – Bogusława Sudała.

Pani Gabriela Żylińska odczytała przygotowaną przez siebie relację z życia wspólnot OCDS naszej Prowincji, wskazując na wielką różnorodność osób i spektrum ich życia. Wyraziła wdzięczność za posługę

ojców, jednocześnie wskazując na pewne obszary niedosytu, wielość oczekiwań wśród członków wspólnot oraz przedstawiła propozycje, które mogłyby służyć pogłębieniu więzi między nami i udoskonaleniu współpracy.

Jedną z wyrażonych potrzeb jest większa obecność i dyspozycyjność delegata i asystentów wspólnot.



Następnie pan Bogusław Sudał w swoim wystąpieniu wskazał na kilka wyzwań, przed którymi stoją wspólnoty, odnosząc się do wystąpienia o. Wiesława Kiwiora z Kongresu OCDS w Laskowicach Pomorskich (2008): „Wyzwania Magisterium Kościoła z początku trzeciego tysiąclecia interpelujące Świecki Zakon Karmelu Terecjańskiego”.

Podkreślił także gotowość podjęcia większego zaangażowania i posługi, by odciążyć ojców w tych sprawach, które mogliby podjąć świeccy.

W rozmowie bracia kapitularni odnieśli się do wysłuchanych wystąpień.



Na zakończenie Kapituły odczytano i zatwierdzono protokół z ostatniej sesji. Ojciec Prowincjał podziękował wszystkim braciom za modlitewną i braterską atmosferę na Kapitulę. Wyraził wdzięczność wszystkim braciom, którzy przygotowali Kapitułę i dzięki którym mogła się ona tak sprawnie odbyć.

W ostatniej zachęce wskazał na to, byśmy robili to, co możemy i nie tracili na co dzień pogody ducha i radości w przeżywaniu naszego powołania karmelitańskiego. Złożono podpisy pod aktami i Ojciec Prowincjał oficjalnie dokonał zamknięcia XI Kapituły Prowincjalnej Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych.

Bracia Kapitularni zebrali się jeszcze raz w Sanktuarium Świętego Józefa, gdzie – pod przewodnictwem Ojca Prowincjała Łukasza – została odprawiona uroczysta Eucharystia na zakończenie Kapituły. Po Mszy świętej, przed obrazem Świętego Józefa Ojciec Prowincjał dokonał aktu zawierzenia naszej Prowincji Temu Potężnemu Patronowi.

o. Grzegorz Andrzej Malec, OCD

Zwola: Rekolekcje dla rodziców braci i sióstr z Karmelu

*Z całego serca czcij swego ojca,
a boleści rodzicielki nie zapominaj!
Pamiętaj, że oni cię zrodzili,
a cóż im zwrócisz za to, co oni tobie dali? Syr 7, 27-28*

Ma rację Syrach... Jak odwdziżyć się naszym rodzicom za wszystko co nam dali? Na pewno jest to trudne zadanie.



A jednak gdy przekraczamy próg klasztoru lub przekraczamy kratę u sióstr, przecież nie zapominamy o naszych rodzicach. Przeciwnie – stają się nam jeszcze bliżsi. Wiara daje nam niesamowitą perspektywę – perspektywę nadprzyrodzoną, wieczności. Wiąże się to także z doświadczeniem, nieraz bardzo bolesnym, oddzielenia od rodziny. Staje się to po to, byśmy mogli w pełni odpowiedzieć na głos Jezusa i powtórzyć za św. Janem od Krzyża „Poszłam, gdzie mnie porwała miłość, zgubiłam wszystko, lecz mam skarb niezgłębiony!” (PD 29).

Zapewne mierzyli się z tą trudną prawdą ofiarowania swoich dzieci na służbę Chrystusowi główni bohaterowie tegorocznych rekolekcji dla rodziców braci i siostr w Karmelu Ludwik i Zelia Martin. W tym roku w majowy weekend spotkaliśmy się w naszym klasztorze w Zwoli. O swoim spojrzeniu bycia rodzicem osoby konsekrowanej, a także owocach rekolekcji, opowiedzieli sami uczestnicy spotkania.

br. Andriej: Podczas rekolekcji zostali przybliżeni święci Ludwik i Zelia Martin. Jakie jest Wasze doświadczenie spotkania się z powołaniem córki do Karmelu klauzurowego? Jak się odnajdujecie w tym, co przeżywali rodzice Martin?

Odpowiadają Teresa i Marek Brożynowie – rodzice s. Weroniki.

Pani Teresa: Dla nas jest to doświadczenie bardzo ubogacające a zarazem trudne. Odczuwamy jej mo-
dlitwę w całej naszej rodzinie. Trudna natomiast jest dla mnie ta świadomość, że nie będzie mogła nas odwiedzić, przytulić, posiedzieć z nami. Ale szanuję jej wybór i jestem bardzo dumna – dokładnie jak rodzice małej Teresy byli bardzo dumni z tego, że tyle córek oddali na służbę Panu Bogu.

Pan Marek: Na początku byłem przeciwny decyzji wstąpienia córki, ale nawet w pierwszym zderzeniu się z tą informacją nigdy nie starałem się kategorycznie wymusić na niej zmiany decyzji. Uważam, że rodzice nie powinni decydować o wyborze drogi życiowej dziecka. Jeśli taką drogę wybrała – rodzic powinien stać i jej kibicować.

br. Andriej: Byliście na rekolekcjach dla rodziców po raz pierwszy – więc to na pewno nowe doświadczenie. Jakie znaczenie miały te rekolekcje dla Was? Z czym wyjeżdżacie?

Odpowiadają Danuta i Edward Jurzakowie – rodzice br. Marka.

Pani Danuta: Myślę, że te rekolekcje będziemy rozpatrywać w dwóch aspektach. Pierwszy aspekt to przeżycia duchowe jakie nam towarzyszyły przy słuchaniu konferencji ojca Romana. Drugi aspekt to relacje międzyludzkie. Poznaliśmy dużo osób, które są związane bezpośrednio lub pośrednio z Karmelem. Przez to czuję się na pewno bardziej ubogacona wewnętrznie i uspokojona.

Pan Edward: Dla mnie to był również czas oderwania się od codzienności. Dużo radości sprawiło mi spotkanie z wami – zakonnikami. Chciałbym się z wami spotykać częściej. Widać to wasze szczęście tutaj. I to właśnie sprawia, że chcę przebywać z wami. Wyjeżdżamy podbudowani i zadowoleni!

br. Andriej: Dziękuję wam wszystkim za rozmowę i wspólny czas!

Święcenia kapłańskie braci Andrzeja i Bogusława



We wspomnienie Matki Bożej Fatimskiej, 13 maja 2023 roku, w naszej poznańskiej bazylice świętowaliśmy piękną uroczystość: sakrament święceń kapłańskich naszych braci. Po sześciu latach, sanktuarium św. Józefa znów było świadkiem tak radosnego wydarzenia. Święcenia, z rąk Jego Ekszellen-
cji biskupa Grzegorza Balcerka, przyjęli bracia Andrzej od Matki Bożej (Pruszkowski) oraz Bogusław od Ducha Świętego (Wielgoszewski).

Gdy o godzinie 11:30 rozbrzmiały organy (wirtuo-
zerii p. Roberta Hauptmana reklamować nie trzeba), z kaplicy Krzyża Świętego wyruszyła naj-
dłuższa od niepamiętnych czasów procesja. Oprócz biskupa Grzegorza, braci kleryków, postu-
lantów, braci konwentualnych ruszyli goście: ojco-
wie zgromadzeni na Kapitulie Prowincjalnej, w tym
nowy o. Prowincjał Łukasz; bracia z obu polskich
Prowincji – od Północy – Litwy, przez Białoruś i
Ukrainę, aż po Południe – Słowację; księża diece-
zjalni z Pruszkowa, Warszawy i Wrocławia oraz se-

minaryjni wychowawcy i przyjaciele z Towarzystwa Chrystusowego. Oczywiście wisienkami na procesyjnym torcie byli (ówcześni) diakoni Andrzej i Bogusław, którzy zajęli honorowe miejsca przed prezbiterium. Samo prezbiterium zaś pękało w szwach.

Po obrzędach wstępnych, o. Prowincjał przywitał wszystkich gości i rozpoczęła się uroczysta liturgia przy akompaniamencie organów i pięknym śpiewie scholi Silentium. Po Ewangelii, w krótkim dialogu Biskupa z Prowincjałem, okazało się, że wybrani kandydaci są sprawdzeni i godni przyjęcia prezbiteratu (toż tak długo na to czekali!). Nastąpiła homilia, w której biskup Grzegorz ukazał dwa ważne aspekty kapłaństwa: gotowość ofiary (o czym słyszeliśmy w Ewangelii – J 15, 18-21) oraz posłuszeństwo natchnieniom Ducha Świętego (jak to czynili Paweł z Tymoteuszem z pierwszego czytania – Dz 16, 1-10).



Jego Ekscelencja przypomniał też o płonących sercach św. Teresy od Jezusa i św. Jana od Krzyża i zaakcentował nabożeństwo do Ducha Świętego, którym płonęła św. Maria od Jezusa Ukrzyżowanego (Mała Arabka). Homilię zakończył zachętą do powierzenia się Najświętszej Dziewicy, której wspomnienie akurat tego dnia obchodzimy.

Następnie rozpoczął się właściwy etap święceń. Bracia, pytani przez Biskupa, potwierdzili chęć przyjęcia święceń i oddania się posługiwaniu sakramentami (szczególnie Eucharystii i pojednania) w posłuszeństwie biskupowi i przełożonym zakonnym. Przez apostolskie „nałożenie rąk” przez Biskupa na głowę każdego z kandydatów oraz przez namaszczenie ich rąk olejami krzyżma, dokonał się Sakrament, a naszej Prowincji przybyło dwóch pełnych Ducha i zapалу Prezbiterów. Szczególnie radosnymi momentami były również nałożenie rąk przez wszystkich obecnych prezbiterów oraz braterskie uściski. Odśpiewaliśmy też Litanię

do Wszystkich Świętych, w której, z powodu braku kanonizacji jakiegokolwiek Bogusława w historii Kościoła, wymieniony został bł. Czesław – patron Wrocławia.

Neoprezbiterzy, przy pomocy doświadczonych ojców, nałożyli ornaty i przystąpili do pierwszej w życiu koncelebracji Ofiary Eucharystycznej. Zgromadzeni wierni mieli okazję przyjąć Komunię świętą z rąk ojca Andrzeja i ojca Bogusława.

Po Komunii bracia (czy może powinienem powiedzieć: ojcowie?) serdecznie, acz w krótkich słowach podziękowali najpierw swoim Rodzicom, a następnie wszystkim, którzy towarzyszyli im w drodze powołania. Choć trudno było dostrzec to z oddali, to bez wątpienia w oku jednej i drugiej Mamy zakręciła się łza wzruszenia...

Msza święta zakończyła się uroczystym błogosławieństwem oraz odśpiewaniem hymnu Flos Carmeli. Procesji wyjścia towarzyszył piękny śpiew „Raduj się, Maryjo, pełna łaski”. Bez wątpienia Najświętsza Matka cieszyła się, że dwóch takich karmelitów idzie w ślady Jej Syna – Najwyższego i Wiecznego Kłana, Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Po wspólnej fotografii (tradycyjnie na wirydarzu, w zaszczytnym towarzystwie św. Józefa) udaliśmy się do ogrodu, gdzie pysznym, ciepłym posiłkiem przywitani zostali wszyscy uczestnicy Mszy świętej. Poza-liturgiczna radość przy ciastku i kawie (lub herbacie), wraz z rozmowami z dawno niewidzianymi przyjaciółmi, w kwitnym ogrodzie poznańskiego Karmelu, przy pięknej majowej pogodzie trwała i trwała... aż słońce ze zmęczenia zaczęło chylić głowę.

Andrzej i Bogusław ruszają w prymicyjne tournée, a my, Bracia Bosi Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel, polecamy ich waszym modlitwom.

br. Marek

Wrocław: Msza prymicyjna o. Bogusława

W uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego o. Bogusław od Ducha Świętego odprawił prymicyjną mszę w swojej rodzinnej parafii pw. Opieki św. Józefa we Wrocławiu. Jak zauważył o. Mirosław Salamoński, dotychczasowy przeor i proboszcz, w słowie wprowadzającym do mszy, ostatni raz takie wydarzenie, gdy karmelita pochodzący z tej parafii odprawił tu swoją mszę prymicyjną, miało miejsce 49 lat temu, a był to o. Wiktor Włodarczyk. Stąd jest to powód do wielkiej radości dla parafii.



Na mszę przybyli bracia z klasztorów naszej prowincji Sopotu, Zwoli i Poznania.

Kazanie prymicyjne wygłosił nowowybrany przeor klasztoru we Wrocławiu o. Krzysztof Piskorz. Kierując swoje słowo do neoprezbitera przypominał mu, że on sam, jak i kapłaństwo które otrzymał, są własnością samego Chrystusa. I tak właśnie ma je sprawować, w mocy samego Boga, Ducha Świętego, którego o. Bogusław wybrał właśnie jako swój predykat. To On ma przez niego działać.

Następnie wskazał na rolę Maryi w życiu karmelity i kapłana. A także na to, iż właśnie przez Maryję kapłan ma prowadzić ludzi do Jezusa. Przypominać o. Bogusławowi o tym ma fakt, że został on wyświęcony z tym, który jest od Maryi (z o. Andrzejem od Matki Bożej). Pan Bóg złączył odtąd ich losy jak św. Bazylego Wielkiego i św. Grzegorza z Nazjanzu (dopowiedzenie autora relacji).

Na koniec o. Krzysztof odniósł się do wielkiej pasji o. Bogusława – tramwajów. O. Bogusław zanim wstąpił do Karmelu pracował jako motorniczy. Jednak Pan Bóg zaoferował mu lepszą pracę. Został wyrwany z tego świata, by przesiąść się do innego tramwaju, już nie niebieskiego (taki kolor mają tramwaje we Wrocławiu), ale niebiańskiego, który zmierza do nieba. I odtąd ma poprzez swoją posługę kapłańską prowadzić ludzi sobie powierzonych do nieba.

Na zakończenie mszy o. Bogusław udzielił wszystkim wiernym uroczystego błogosławieństwa prymicyjnego.

Następnie, po mszy świętej, najbliższa rodzina i bracia w Karmelu przedłużyli świętowanie przy wspólnym stole.

o. Józef Tracz, OCD

Prymicyja o. Andrzeja w rodzinnej parafii w Pruszkowie

W niedzielę Najświętszej Trójcy nasz neoprezbiter o. Andrzej od Matki Bożej odprawił swoją Mszę świętą prymicyjną w rodzinnej parafii pw. św. Edwarda w Pruszkowie koło Warszawy. W koncelebrze oprócz księdza proboszcza uczestniczyło dwóch ojców Kamilianów (których klasztor znajduje się niedaleko parafii), o. Sergiusz z Poznania oraz o. Grzegorz i o. Bogusław ze Zwoli. Do liturgii służyli bracia klerycy z naszego Wyższego Seminarium w Poznaniu wraz z lokalnymi ministrantami. Sam o. Andrzej podkreślił,

że wiele radości sprawiło mu przybycie tak wielu gości, wśród których, oprócz rodziny, byli również znajomi, którzy przyszli do kościoła specjalnie, aby zobaczyć swojego kolegę i przyjaciela pełniącego już nową formę posługi w Kościele.

Kazanie wygłosił o. Sergiusz Niziński, wychowawca i formator o. Andrzeja w Poznaniu, który wychodząc od Słowa Bożego, odniósł się do daru sakramentu kapłaństwa, jaki otrzymał obecny prymicjant podczas święceń. Wskazał przy tym, jak wiele trudu kosztowało Andrzeja, aby odpowiedzieć na Boże wezwanie wśród przeciwności i wytrwać w zakonie. Dodał przy tym, że nadal duża odpowiedzialność stoi po jego stronie i musi dołożyć wiele starań, by tej łaski nie zaprzepaścić w przyszłości. W swoim rozważaniu o. Sergiusz nawiązał również, do wspólnoty parafialnej, z której wywodzi się nasz neoprezbiter, podkreślając wartość nowego powołania, które niewątpliwie jest błogosławieństwem dla parafii, ale jednocześnie wiele będzie zależało od modlitwy tej wspólnoty za o. Andrzeja w jego przyszłej pracy duszpasterskiej jako kapłana.



Z racji tego, że o. Andrzej był wyświęcony 13-go maja, jako prezent otrzymał on od księdza proboszcza uroczystą stulę z wizerunkiem Matki Bożej Fatimskiej. Po Mszy św. oraz uroczystym prymicyjnym błogosławieństwie goście zostali zaproszeni do restauracji niedaleko kościoła, gdzie spędzili resztę popołudnia przy muzyce i obficie zastawionym stole. Wśród spotkanych mieszkańców Pruszkowa pozytywną reakcję wzbudził widok tak wielu osób duchownych oraz fakt, że z ich parafii zrodziło się nowe powołanie kapłańskie. Niewątpliwie o. Andrzej swoją odpowiedzią na Boże wezwanie dał w swoich rodzinnych stronach wielkie świadectwo działania Pana Boga w jego życiu.

br. Paweł Żuk OCD

Uroczystość promocji doktorskiej o. Grzegorza Góry

W południe 3 czerwca w ogrodach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie odbyła się ceremonia promocji doktorskiej. Dotyczyła ona doktorów i doktorów habilitowanych Uniwersytetu Warszawskiego, którzy uzyskali stopień naukowy w latach 2021 i 2022 (choć wyjątkowo także niektórych osób z roczników 2019-2020). Wśród nich obecny był karmelita bosy piszący ten tekst; a wśród gości obecni byli o. Prowincjał Łukasz Kansy, promotor prof. Andrzej Skowron, mama, brat z rodziną i inne bliskie osoby.

Po odśpiewaniu przez chór uniwersytecki hymnu Polski a następnie hymnu Unii Europejskiej, prof. Alojzy Nowak, rektor UW przywitał obecnych i wygłosił przemówienie. Między innymi gratulował doktorom i doktorom habilitowanym, a także składał wyrazy podziękowania ich rodzinom i bliskim za okazane im wsparcie, cierpliwość i wyrozumiałość, a także ich promotorom za opiekę i pomoc w przygotowaniu doktoratów. W pierwszej kolejności zostały wręczone dyplomy pamiątkowe doktorom habilitowanym. Następnie jeden z wyznaczonych promotorów przeczytał po łacinie uroczyste ślubowanie dla wszystkich doktorów rozpoczynając słowami:

Examínibus, Doctoránde(a) claríssime(a), quae ad eórum, qui in sciéntiis naturálibus Doctóris nomen et honores cónsequi student, doctrínam explorándam lege constitúta sunt, cum laude superátis, nos adiísti, ut te eo honóre, quem appetiísti, in hoc sollémni concéssu ornarémus. (...)



Warto może przytoczyć fragment tłumaczenia samej przysięgi która – jak myślę – jest nie bez znaczenia w dzisiejszych czasach:

(...) Następnie, że godność tę, którą mam Ci nadać zachowasz nieskalaną i niezhańbioną, że nie splamisz jej ani niemoralnym życiem, ani zniesławieniem swojego imienia. Wreszcie, że wytrwale pracując będziesz uprawiał i rozwijał nauki przyrodnicze nie dla brudnych zysków, ani dla zdobycia częściej sławy, lecz ażeby bardziej krzewić się mogła prawda i ażeby zabłysło jaśniej światło prawdy, od której zależy szczęście rodzaju ludzkiego. (...)

W odpowiednim momencie doktorzy wspólnie ślubowali: *Spóndeo ac polliceor* (tzn. *przysięgam uroczystość i obiecuję*).

Następnie Rektor wręczył każdemu osobiście pamiątkowy dyplom potwierdzający uzyskanie doktoratu i składał gratulacje doktorom i ich promotorom. Trwało to i trwało... bo była to grupa kilkuset doktorów (a wcześniej kilkudziesięciu doktorów habilitowanych). Stąd obawiałem się, że przybyłym gościom będzie się to dłużyć. Ale w tym momencie uspokoił mnie SMS od bliskiego kolegi: „(...) jest bardzo miło. Dzieci łapią kijanki w strumyczku ☺”. Zresztą aura nie tylko otoczenia, ale i pogodowa bardzo sprzyjała trwającej uroczystości.

Na zakończenie części oficjalnej chór uniwersytecki odśpiewał hymn *Gaude Mater Polonia*. Po tym odbył się koncert jazzowy, i na sam koniec była okazja do zatrzymania się przy obfitym poczęstunku przygotowanym przez władze Uniwersytetu i spotkanie z gośćmi.

o. Grzegorz Góra OCD

Biogram śp. Ojca Marka Kłaputa OCD (1958-2023)

Marek Kłaput urodził się 17 kwietnia 1958 roku w Wadowicach. Całe swoje dzieciństwo spędził w swojej rodzinnej miejscowości Wyżrań w powiecie wadowickim, gdzie ukończył pierwsze 4 klasy szkoły podstawowej (szkołę podstawową ukończył w Tłuczani w 1973 roku).



Zaraz po ukończeniu szkoły podstawowej, w 1973 roku, zgłosił się do Niższego Seminarium Karmelitów Bosych w Wadowicach, gdzie ukończył 3 klasy liceum ogólnokształcącego, po czym rozpoczął postulat w klasztorze Karmelitów Bosych w Poznaniu zaliczając czwartą klasę liceum i uzyskując świadectwo dojrzałości. Z Poznania udał się do nowicjatu Karmelitów Bosych w Czernej, gdzie został obleczony w habit karmelitański dnia 17 lipca 1977 roku przybierając predykat zakonny: Brat Marek od Matki Bożej Królowej Polski. Pierwszą profesję zakonną złożył 23 lipca 1978 roku w Czernej. Studia filozoficzno-teologiczne odbywał w Wyższym Seminarium Duchownym Karmelitów Bosych w Poznaniu i w Krakowie. Profesję uroczystą złożył 6 września 1973 roku w Krakowie, a święcenia kapłańskie przyjął 19 marca 1984 roku w Krakowie, z rąk Biskupa Stanisława Smoleńskiego.

Po święceniach kapłańskich został posłany na sześć miesięcy do klasztoru w Warszawie, skąd powrócił do Krakowa, gdzie przez dwa lata był katechetą. W roku 1986 udał się z powrotem do klasztoru w Warszawie, gdzie przez trzy lata był katechetą i jednocześnie studentem teologii moralnej na Akademii Teologii Katolickiej (ATK). Od roku 1989 pracował kolejno w klasztorach: w Lublinie, w Piotrkowicach i we Wrocławiu, gdzie od 1990 był katechetą, prefektem w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 oraz przez rok kapłanem Szpitala MSW. W 1996 roku został przeniesiony do klasztoru w Łodzi, a w 1999 rozpoczął pracę w klasztorze w Poznaniu, gdzie pełnił funkcję ekonoma klasztoru. Od roku 2002 był konwentualnym w Łodzi, gdzie pełnił między innymi urząd pierwszego radnego konwentu oraz wikariusza parafii pw. Opieki św. Józefa. W roku 2008 został przeniesiony do klasztoru w Sopocie, gdzie przez trzy lata pełnił funkcję przełożonego i asystenta świeckiego Zakonu Karmelitańskiego w tymże mieście.

Od 2011 roku przebywał i pracował w klasztorze wrocławskim Karmelitów Bosych gdzie zmarł dnia 08 maja 2023 roku, w uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w piątek 12 maja 2023 roku w kościele karmelitów bosych i na cmentarzu przy ulicy Bujwida we Wrocławiu.

o. Grzegorz Andrzej Malec OCD

PROWINCJA - SIOSTRY

Maj 2023 w gdyńskim Karmelu

W pierwszych dniach maja – dzięki uprzejmości P. Grzegorza Kicińskiego z Fundacji Aniołów Miłosierdzia – przybyła do nas już druga ufundowana przez tę Fundację *Monstrancja Fatimska 2.0*. Tym razem jest to szczególny dar Polaków dla Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach.

Monstrancja zawitała u nas na kilka dni przed naszym Kwartalnym Dniem Pokuty, stąd mogliśmy tym razem podczas związanego z tym dniem całodobowego wystawienia Najświętszego Sakramentu, adorować Jezusa w tej pięknej Monstrancji

Niewiasta Eucharystii, jak ją nazwano, pielgrzymuje teraz po Polsce i świecie, by za kilka lat osiąść na stałe w zakopiańskim sanktuarium. Intencją jej wędrowania jest Pokój, Pojednanie i Wdzięczność. Podobnie jak swój pierwowzór także i ta *Monstrancja Fatimska 2.0* zabiera w sobie 12 fragmentów meteorytu, skałę księżycową (z certyfikatem NASA) oraz krzyżyk z unikalnego białego bursztynu. Jeśli ktoś chciałby przyjąć *Niewiastę Eucharystii* pod dach swojego klasztoru czy parafii, by w Niej adorować Jezusa, może napisać na adres mailowy: fundacja@aniolowie.org.

Z kolei w niedzielę, 14 maja, odbyła się w naszej Wspólnocie Wielka Rekreacja na cześć nowo wybranego Ojca Prowincjała. Rekreacja uświetniona została wieczornym koncertem S. Agnessy z Karagandy, która przebywała u nas przez trzy tygodnie ze względu na jej pragnienie przyłączenia się do Wspólnoty Fundacyjnej w Suchej Hucie. A ponieważ karmel gdyński jest dla tej nowej fundacji wspólnotą macierzystą, w związku z czym do momentu jej erygowania podejmuje decyzje prawne jej dotyczące, stąd pobyt S. Agnessy u nas był bezpośrednio związany z jej przyłączeniem się do fundacji w Suchej Hucie.

S. Agnessa z wykształcenia jest flecistką, jednak z braku tegoż instrumentu podczas wieczornego koncertu grała na pianinie i syntezatorze. Wysłuchaliśmy w jej wykonaniu kilku utworów muzyki klasycznej oraz kilku skomponowanych przez nią pieśni w języku rosyjskim – do słów naszych karmelitańskich świętych. W programie koncertu znalazły się również utwory zagrane na cztery ręce razem z naszą S. Agnieszką.



Kilkanaście dni później – 25 maja – mogliśmy się już ucieszyć odwiedzinami naszego Ojca Prowincjała. Po złożeniu homagium, które poprzedziła krótka, ale bardzo treściwa egzorta oparta ma myśli Naszej św. Matki Teresy, spotkałyśmy się z Naszym Ojcem na rekreacji z lodami.

Łódź: obchody Jubileuszu św. Teresy od Dzieciątka Jezus

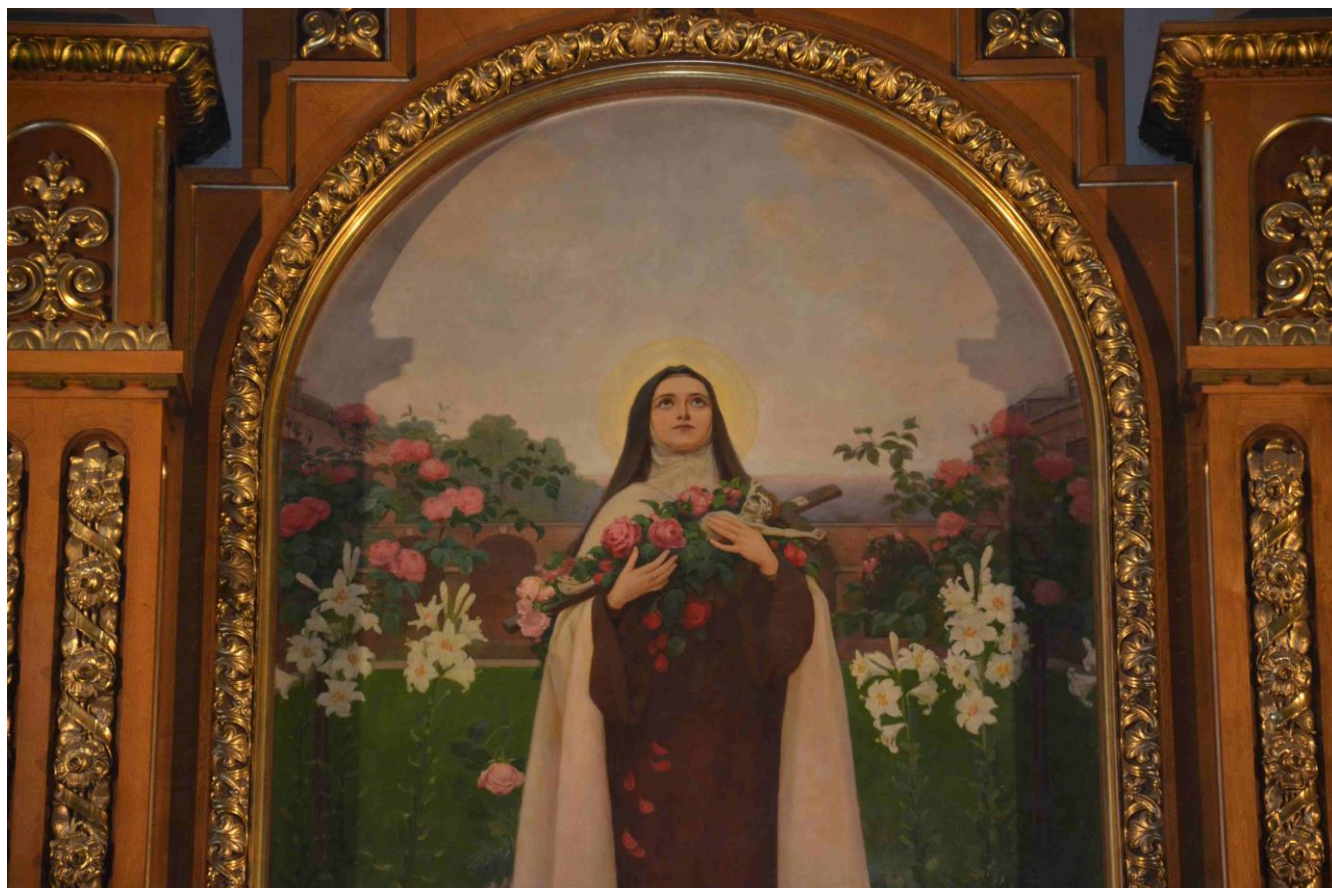
W dniach od 24.04 do 29.04 z inicjatywy Ojca Przeora Ernesta Zielonki odbył się w Łodzi Tydzień Terezański z okazji setnej rocznicy beatyfikacji św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Pierwszego dnia, w liturgiczną uroczystość św. Wojciecha w naszym kościele śpiewane były Nieszpory pod przewodnictwem Ks. Bp. Marka Marcza. Do wspólnej modlitwy włączyły się Siostry Karmelitanki Dz. Jezus, Siostry Tereski – bezhabitowe, członkowie III Zakonu Karmelitańskiego i wierni świeccy.

Przygotowaniem i prowadzeniem śpiewu zajął się ks. Grzegorz Kopytowski, odpowiedzialny za muzykę liturgiczną w naszej archidiecezji, a na organach grał o. Radosław Tomczak, gwardian łódzkich franciszkanów.

Już na wstępie, witając Ks. Biskupa i zgromadzonych w kościele, o. Przeor zwrócił uwagę, że Łódź jest miejscem szczególnej czci Świętej z Lisieux dzięki obecności trzech wspólnot karmelitańskich, a także kościoła Księży Salezjanów pod jej wezwaniem.

„Święta Teresa upodobała sobie nasze miasto” – podsumował o. Ernest. Liczni czciciele Małej Teresy, którzy każdego roku w czasie nowenny, jak i w samą uroczystość wypełniają jej świątynie w Łodzi, świadczą o tym, że także mieszkańcy Łodzi upodobali sobie Teresę.



Słowo Boże oparte na liturgii ku czci św. Wojciecha wygłosił Ks. Biskup. Zaznaczył, że pełne życie chrześcijańskie jest życiem wiary i nieustannej walki o wierność Bożej nauce, także z ponoszeniem konsekwencji tej wierności. Św. Wojciech był wierny Bogu i swojej misji aż do śmierci męczeńskiej. Św. Teresa była wierna swojemu powołaniu, walczyła o jego zrealizowanie z wytrwałością i odwagą, pomimo bardzo młodego wieku. W życiu zakonnym w klauzurze wykazała się wytrwałością i męstwem, dochowując wierności Bogu nawet w trudnym doświadczeniu ciemności wiary i cierpień fizycznych, spowodowanych nieuleczalną wówczas chorobą. Jej życie pełne miłości, ofiary i wielkich pragnień, stało się prawdziwym męczeństwem miłości.

W kolejnych dniach, obchody Tygodnia Terezańskiego miały miejsce już tylko w kościele naszych Ojców. Na wieczorne Eucharystie zaproszeni byli różni Prelegenci. Szkoda nam było, że pozostała nam już tylko łączność duchowa, dlatego zwróciłyśmy się z prośbą do czcigodnych Prelegentów, aby zechcieli u nas odbyć „próbę generalną” przygotowanego kazania. Pomysł Naszej Matki prawie w całości udało się zrealizować. Kaznodzieje ukazali świętość rodziny Martin, dostępną każdej rodzinie chrześcijańskiej. Życie oparte na Ewangelii, wierne przykazaniom Bożym, staje się uprzywilejowanym środowiskiem rozwoju duchowego, budzenia się powołań zakonnych i kapłańskich, i daje możliwość przeżywania szczęścia rodzinnego pomimo trudnych doświadczeń życia. Pierwszym kaznodzieją był ks. Paweł Gabara – łódzki duszpasterz kobiet, który ukazał św. Zelię jako żonę, matkę i przedsiębiorcę. Kolejny, ks. Sławomir Sosnowski, Rektor naszego Seminarium i Ojciec Ogniska Miłości, przedstawił Teresę i Martę Robin jako oblubienice Chrystusa. Z kolei o. Piotr Frosztęga z Białorusi, któremu nie dane było wygłosić kazania w

wyznaczonym dniu z powodu wielogodzinnego przetrzymania na granicy, przynajmniej mógł je wygłosić u nas następnego dnia. Jego temat brzmiał: „Dobre drzewo – rodzina Martin”. Spotkanie poszerzyło się o czas rekreacji. Na naszą prośbę Ojciec przybliżył nam aktualną sytuację na Białorusi. Nawet nie wyobrażałyśmy sobie, do jakich zachowań wobec ludności w XXI w. prowadzi dyktatorska polityka, uzależniona od zaborczych wpływów wroga suwerenności narodowej i polskości z Moskwy. Pobudziło to nas do jeszcze intensywniejszej modlitwy o pokój i sprawiedliwość na świecie, a zwłaszcza za naszą wschodnią granicą.

Punktem kulminacyjnym i najbardziej oczekiwanym spotkaniem z Teresą była Msza Święta odprawiona przez Naszego Ojca Prowincjała Jana Malickiego w sam dzień 100. rocznicy jej beatyfikacji 29.04 oraz prezentacja multimedialna o Świętej. Homilia, oparta na słowach Ewangelii z uroczystości św. Katarzyny ze Sieny – Doktora Kościoła, doskonale pasowała do postaci naszego Doktora Kościoła. Mała Teresa należy do błogosławionych maluczkich, którzy wniknęli w samo serce Ewangelii i są dla Chrystusa powodem radości i wysławiania Ojca. Po Mszy św. na sali rekreacyjnej obejrzałyśmy slajdy, które Nasz Ojciec żywo objaśniał. Ilustracje z życia Teresy ukazały jej biografię i duchową drogę. Jesteśmy bardzo wdzięczne Naszemu Ojcu za poświęcony nam czas i za miłą rekreację.

Bogate przeżycia całego tygodnia wprowadziły nas w Niedzielę Dobrego Pasterza i Tydzień modlitw o powołania kapłańskie i zakonne. Prosiłyśmy i nadal prosimy św. Teresę, aby nowy deszcz róż użył głąb Kościoła i Naszego Zakonu dla budzenia się i wzrostu nowych powołań, aby Kościół poprzez życie konsekrowane mógł z mocą głosić i świadczyć o miłości Boga na całym świecie.

PROWINCJA - OCDS

Spotkanie na Solcu w Warszawie

Dnia 15 kwietnia odbyło się nasze spotkanie wielkanocne, czyli “Jajeczko”. Ponieważ w tym roku Wielkanoc przypadała w II sobotę kwietnia, spotkaliśmy się, wyjątkowo, w III sobotę. Do klasztoru przybyliśmy nieco wcześniej, by zdążyć przygotować świąteczną Agapę. Następnie po jutrzni i modlitwie wewnętrznej uczestniczyliśmy we Mszy świętej w czasie której odnowiliśmy nasze śluby i przyrzeczenia.



Przy Agapie towarzyszył nam nasz Asystent o. Szczepan, który na wstępie pobłogosławił zgromadzone pokarmy: na stole pojawiły się i ciasta, i przepyszne sałatki. Rozpoczęliśmy od tradycyjnego podzielenia się jajkiem. Spotkanie, przeplatane pieśniami, przebiegało w miłej, braterskiej atmosferze. Rozmawialiśmy m.in. o wspomnieniach z pielgrzymek do Ziemi Świętej, gdyż część z nas miała już okazję odwiedzić to niezwykle miejsce. To był dobry, wspólnotowy czas.

Wioletta Świecińska OCDS

Erygowanie Wspólnoty OCDS w Kownie

Dnia 06 maja 2023 roku w kościele Świętego Krzyża (u Karmelitów Bosych) w Kownie miała miejsce uroczystość kanonicznego erygowania Wspólnoty Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych pod wezwaniem Świętego Proroka Eliasza. Mszy świętej o godzinie 10.00 przewodniczył Ksiądz Biskup Saulius Bužauskas, Biskup Pomocniczy Archidiecezji Kowno. W czasie Mszy wygłosił On piękne kazanie o wartości apostołstwa Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych.



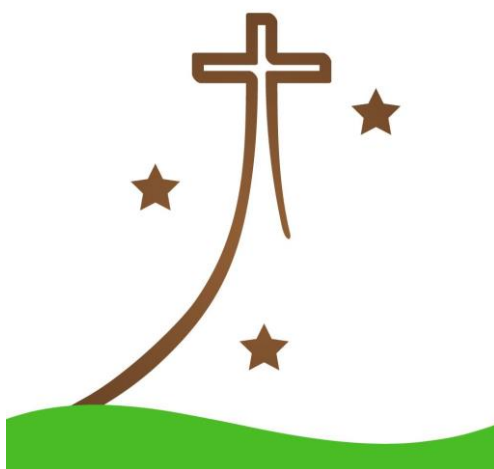
Erygowania dokonał wyznaczony do tego przez Ojca Generała o. Jonas Vidas Labanauskas, delegat prowincjalny ds. Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych w Litwie.

o. Emilian Bojko OCD

Zmiany konwentualności

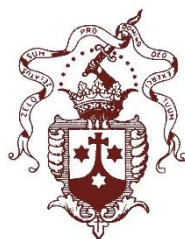
Po wielu przeprowadzonych rozmowach z braćmi i rozeznawaniu podczas obrad Rady Prowincjalnej (por. Komunikat z obrad Rady Prowincjalnej, Sesja I, Gorzędziej, 29-30.05.2023) Ojciec Prowincjał dokonał następujących zmian konwentualności:

- o. **Andrzej Pruszkowski** z Poznania do Wrocławia
- o. **Arkadiusz Stawski** z Rzymu do Warszawy Solec
- o. **Artur Chojda** z Korony do Poznania
- o. **Grzegorz A. Malec** z Warszawy Raławicka do Warszawy Solec
- o. **Grzegorz Malec Jr.** z Wrocławia do Poznania
- o. **Jacek Olszewski** z Poznania do Warszawy Raławicka
- o. **Jakub Kamiński** z Warszawy Raławicka do Warszawy Solec
- o. **Jan Malicki** z Warszawy Raławicka do Gorzędzieja
- o. **Józef Tracz** z Poznania do Zamartego
- o. **Kamil Strójwąg** z Poznania do Warszawy Raławicka
- o. **Krzysztof Jarosz** z Gorzędzieja do Drzewiny,
- o. **Krzysztof Wesołowski** z Wrocławia do Łodzi
- o. **Michał Swarzyński** z Zamartego do Poznania
- o. **Mirosław Salamoński** z Wrocławia do Zamartego
- o. **Piotr Ziewiec** z Warszawy Solec do Wrocławia
- o. **Robert Marciniak** z Warszawy Raławicka do Korony
- o. **Stanisław Plewa** z Łodzi do Wrocławia
- o. **Tobiasz Zarzecki** z Warszawy Solec do Sopotu
- o. **Tomasz Litwiejko** z Sopotu do Poznania
- o. **Wojciech Ciak** z Warszawy Solec do Warszawy Raławicka



Redakcja przypomina:

- nadsyłanie materiałów z informacjami i wiadomościami do kolejnego numeru „Karmel-Info” odbywa się **do 01 lipca** 2023 roku.
- Materiały do „Karmel-Info” oraz wszelkie uwagi i sugestie należy przesyłać na adres mailowy: kuriaocdwarszawa@gmail.com
- Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w nadesłane teksty, jeśli zajdzie taka konieczność.



Redakcja:

o. Grzegorz Andrzej Malec

Kuria Prowincjalna Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

ul. Raławicka 31
02-601 Warszawa

Tel.: 22 646 47 38; Tel. kom.: 601 4222 12

mail: kuriaocdwarszawa@gmail.com;
gregimalec@gmail.com

do użytku wewnętrznego Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych